POGODA

Dziś, będzie pogoda słoneczna i łagodnie, temperatura w dzień około 45 stopni, w nocy około 33 stopni. Wiatry półn.-wschodnie 10-18 mil/godz.

W czwartek, będzie pogoda słoneczna i cieplej, temperatura do 52 stopni. Możliwość opadów dziś 0 procent, w czwartek, 5 procent.

Wschód 5.53, zachód 6.04.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK

Dziś — środa, dnia 21 marca, — Benedykta.

Jutro — czwartek, dnia 22 marca, — Oktawiana, Katarzyny.

Pojutrze — piątek, dnia 23 marca, — Feliksa, Wiktorii, Pelagii.

No. 68 Rok (Vol.) LXV — CHICAGO, ILL., Środa, 21-go Marca (Wednesday, March 21), 1973 — Telephone BRunswick 8-8700 — 15c

KONTROLA CEN I PŁAC PODTRZYMANA

"Biała Księga" Rządu Brytyjskiego

Syn F.D.R. o Romansach Ojca

New York. (UPI) — Elliot Roosevelt, syn byłego prezydenta Franklina D. Roosevelta, w książce, której fragmenty ukazują się w magazynie "Ladies Home Journal", pisze o romansach swego ojca, który po dziesięciu latach pożycia małżeńskiego z żoną Eleonor, po narodzeniu się pięciorga dzieci — został pozbawiony przez żonę swych praw mężowskich.

Roosevelt zakochał się w pięknej Lucy Mercer, damie towarzystwa pani Roosevelt, ale matka Roosevelta stanowczo sprzeciwiła się prośbie Franklina i Eleanor o rozwód, zapowiadając, że wyrzeknie się syna i pozbawi go majątku rodzinnego, zapewniającego utrzymanie dla całej rodziny. Matka Roosevelta, Sara, kontrolowała znaczny pozostawiony jej wyłącznie przez męża majątek rodzinny. Mercer po kilku latach wyszła zamąż, ale miłość między Franklinem i Lucy trwała do końca życia i Lucy była obecna przy jego zgonie, gdy zmarł na porażenie mózgu w stanie Georgia.

Sekretarka Roosevelta — Marguerite "Missy" Lehand, zastąpiła Lucy, za zgodą Rooseveltowej. Sypialnia Lehand — jak pisze Elliot — przylegała do sypialni Franklina i nie raz widziano ją w negliżu spożywającą śniadanie z Roseveltem. Lehand doznała porażenia mózgu w roku 1941, a zmarła w roku 1944.

Roosevelt — jak pisze Elliot — rozgniewany na ojca byłego prezydenta Johna F. Kennedy, Joseph P. Kennedy, ówczesnego ambasadora amerykańskiego w Londynie za zwrócenie mu uwagi, ażeby pozbył się Lehand dla uniknięcia skandalu, radził ojcu rodziny Kennedy, ażeby zerwał długoletni romans z aktorką filmową Glorią Swanson. Roosevelt także był zły na amb. Kennedy, który stale twierdził, że Hitler wygra wojnę, to też zamiast wysłać członka gabinetu na powitanie Kennedy po powrocie z Londynu, jak nakazuje regulamin dyplomatyczny, wysłał na powitanie Kennedy uśmiechniętą pannę Leland.

Program Reform Nowego Premiera

Dublin. (UPI) — Zatwierdzony wczoraj przez Parlament nowy premier Republiki Irlandzkiej 53-letni prawnik Liam Cosgrave zapowiedział, że jego rząd "będzie rządem reform, który nakreśli i wprowadzi w życie szeroki program reform".

Zatwierdzenie nowego premiera zostało entuzjastycznie przyjęte przez posłów z jego obozu oraz przez zgromadzony przed gmachem Parlamentu tłum. Natomiast samo głosowanie w Parlamencie nie wypadło zbyt obiecująco. Nowy premier otrzymał tylko 72 głosy przy 70 przeciwnych.

Lżejszy Kaliber

(UPI) — Rada Bezpieczeństwa Drogowego w angielskim mieście Chingford zaakceptowała plakat, apelujący do motocyklistów o przestrzeganie zasad bezpieczeństwa. Plakat przedstawia piękną dziewczynę, pędzącą na motocyklu. Dziewczyna jest naga, ma tylko hełm na głowie. Napis na plakacie głosi "W czasie jazdy — zawsze miej hełm na głowie".

Bezpośrednia Władza Londynu w Ulsterze

Współudział w Rządach Katolików i Protestantów

Londyn (UPI) — Rząd brytyjski ogłosił oficjalną "Białą Księgę," zawierającą decyzje i ustalenia odnośnie Irlandii Półn., a więc prowincji od prawie czterech lat rozdartej wojną religijno-polityczną.

Rząd brytyjski zachowa bezpośrednią władzę w Ulsterze, z dopuszczeniem do rządów większości protestanckiej i mniejszości katolickiej. Nie będzie jednak odtworzony ani Parlament półn. irlandzki ani też autonomiczny rząd, który został rozwiązany niemal dokładnie rok temu, bo 24 marca 1972 roku.

Według ustaleń "Białej Księgi" w miejsce rządu utworzonych zostanie kilka komitetów, których przewodniczący tworzyć będą organ wykonawczy. Ustawodawstwo nastawione będzie na stworzenie nowego układu politycznego, z powołaniem do życia stałego komitetu praw obywatelskich i ludzkich oraz specjalnej w tej sprawie ustawy.

Parlament Zjednoczonego Królestwa w Londynie zachowa nadal władzę ustawodawczą w sprawach dotyczących Irlandii Półn.

Rząd brytyjski będzie stałym organem nadrzędnym w ustanawianiu nadzwyczajnych przepisów prawnych, będzie nadzorował wybory,

(ciąg dalszy na str. 6-ej)

Ustępstwo Sowieckie Tylko Pozorne

Moskwa (UPI) — Sowiecki urząd wydający "wizy wyjazdowe" powiadomił pięciu petentów, starających się o prawo wyjazdu do Izraela, że podania ich zostały "wyjątkowo" załatwione pozytywnie i że będą mogli wyjechać bez opłacania haraczu za studia.

Do tej pory ujawniono nazwiska tylko czworga szczęśliwców, a mianowicie pracownika drukarskiego Alexandra Babchina z żoną Marina, który miał zapłacić $16,080, ekonomisty Anatoly Rubina ($18,760) i pracownika administracyjnego orkiestry Walerego Korenblita ($5,360).

Podania ich nie zostały ani razu poprzednio odrzucone i Żydzi sowieccy sceptycznie oceniają to "ustępstwo." Są oni zdania, że jest to ustępstwo pozorne, obliczone na spacyfikowanie amerykańskiej opinii publicznej, a szczególnie tych ustawodawców amerykańskich, którzy koncesje handlowe USA dla ZSRR uzależniają od zniesienia haraczu, płaconego przez kandydatów do emigracji.

Na uwagę zasługuje fakt, że "pozytywne załatwienie" powyższych podań nastąpiło w pięć dni po wyjeździe z Moskwy amerykańskiego sekretarza skarbu George Shultza, który nie tylko omawiał na Kremlu ewentualne przyznanie ZSRR taryfy najwyższego uprzywilejowania, ale także poinformował przywództwo sowieckie o oporach w Kongresie.

Ambasador Chin

Ateny (UPI) — Do Aten przybył pierwszy ambasador czerwonych Chin — Chu Pongping. Grecja i Chiny zdecydowały nawiązanie normalnych stosunków dyplomatycznych w lecie 1972 roku.

"Nie Spodziewaliśmy Się Tak Ostrej Reakcji!"

Kruchy Rozejm i Dalsze Istnienie JMC

Sajgon (UPI). — Sajgon nieustannie alarmuje, że nie zmniejsza się pogwałcanie postanowień rozejmowych i że komuniści nieustannie atakują pozycje wojsk poł. wietnamskich.

Ze swej strony gen. John Wickman, — przedstawiciel USA w Połączonej Komisji Wojskowej, — powiadomił członków Komisji, że jest w posiadaniu fotografii komunistycznych czołgów i pojazdów wojskowych przerzucanych z północy do Wietnamu Poł.

Jedynym konkretnym osiągnięciem rozejmowym — jest jak do tej pory — wymiana jeńców. Jeżeli nie zajdą okoliczności nieprzewidziane — do niedzieli wymienionych będzie 26,722 jeńców komunistycznych i 4,753 poł. wietnamskich.

Tymczasem waży się los samej komisji JMC. Według ustaleń paryskich — komisja złożona z przedstawicieli czterech stron — USA, Sajgonu, Hanoi i Viet Congu — miała działać przez 60 dni i w przyszłym tygodniu winna być zastąpiona przez nową komisję, złożoną już tylko z przedstawicieli Sajgonu i Viet Congu.

Tymczasem z kół dyplomatych pochodzi wiadomość, że Stany Zjednoczone zaproponowały przedłużenie istnienia obecnej komisji o dodatkowych 45 dni, mimo że JWC niewiele zdziałała na polu zabezpieczenia rozejmu.

Jedynym osiągnięciem komisji jest sprawa wymiany jeńców, natomiast w ciągu 53 dni swej działalności JMC nie była w stanie — z jednym tylko wyjątkiem — ani badać na miejscu wypadków pogwałcenia rozejmu, ani też pogwałcaniom tym przeciwdziałać.

Pomoc z Londynu

Londyn (UPI) — Do pomocy policji na Bermudach, w wykryciu sprawców zamachu na gubernatora wyspy sir Richard Sharples, wyleciał z Londynu szef Scotland Yardu i dwóch najwybitniejszych specjalistów tego organu śledczego.

Bratobójcze Konflikty Arabskie

Bejrut. (UPI) — Na 150-milowej granicy Iraku i Kuwaitu trwają starcia zbrojne, przy czym obydwie strony przyznają się do strat. Podsekretarz stanu w rządzie Kuwaitu —Rashed el-Rashed oznajmił, że pewne oddziały irackie znajdują się na terytorium Kuwaitu i że po irackiej stronie granicy przeprowadzana jest koncentracja silnych jednostek.

Jest to jeden z najpoważniejszych konfliktów arabskich w ciągu ostatnich 10 lat. Obydwie strony oskarżają się wzajemnie o sprowokowanie starć, a w stolicach niezaangażowanych państw arabskich toczą się gorączkowe narady nad sposobami rozładowania konfliktu.

Egipt "ze szczególną troską" śledzi rozwój wypadków. Prezydent Anvar Sadat wysyła w ten rejon swego specjalnego wysłannika, a ponadto po wizycie w Bagdadzie — uda się do Kuwaitu egipski minister spraw zagranicznych Mohammend Hassan el-Zayyat.

W stałym kontakcie ze stronami wojującymi jest Sekretarz Ligi Arabskiej — Mahmoud Riad, który również uda się do Iraku i do Kuwaitu, aby "położyć kres tej godnej ubolewania sytuacji".

Inicjatywę dyplomatyczną przejawia też libański minister spraw zagranicznych, który konferuje z ambasadorami wojujących stron.

Liban ma jednak swoje własne kłopoty, bowiem właśnie dziś rano bojówki terrorystów palestyńskich przeprowadziły niespodziewany atak na posterunek graniczny w południowym Libanie, zabijając dwóch żołnierzy i raniąc jednego.

Atak ten zbiegł się w czasie z apelem libańskiego ministra spraw zagranicznych Khalil Abu Hamada, który wezwał Arabów do jedności "tak bardzo potrzebnej w obliczu stałej agresji izraelskiej".

5 Zakładników w Zaburzeniu Więziennym

Moundsville, W. Va. (UPI) Norman Yost, asystent gub. Arch Moore i kilku urzędników stanowych oraz przedstawicieli prasy, prowadzi negocjacje z przywódcami zbuntowanych więźniów, którzy opanowali wczoraj zakład karny, biorąc pięciu strażników jako zakładników.

Do zajęcia więzienia doszło gdy więźniowie zostali wypuszczeni z cel i prowadzeni byli do kąpieli. Zbuntowani więźniowie wzięli sześciu zakładników, ale jeden z strażników zdołał im uciec. Podczas zaburzeń jeden z więźniów został zakłuty nożem na śmierć, a dwóch innych poważnie rannych, w walkach toczących się między więźniami.

Żołnierze gwardii narodowej i policja stanowa otoczyła więzienie w kilkanaście minut po zajęciu zakładu — przez zbuntowanych więźniów, ale w obawie o życie zakładników nie starano się uśmierzyć buntu.

Yost twierdzi, że żądania więźniów wprowadzenia lepszych warunków w zakładzie są możliwe do przyjęcia, ale wśród więźniów istnieje wielkie nieporozumienie i sami nie wiedzą czego chcą i czego mogą żądać, dlatego też prowadzone są z nimi dalsze negocjacje dla ratowania życia zakładników. Bunt objął około 200 z ogólnej liczby 570 więźniów znajdujących się w tym zakładzie.

Apel z Londynu

Londyn (KW) — Rada Federacji Ruchów Demokratycznych w Londynie zaapelowała do "polskich ośrodków politycznych na emigracji oraz do organizacji polonijnych o podjęcie skoordynowanej akcji w celu wpływania na rządy demokracji zachodnich, aby nie tylko nie zmniejszały dotychczasowej obsługi informacyjnej Europy wschodniej, lecz domagały się na przyszłej konferencji bezpieczeństwa przyjęcia przez wszystkich jej uczestników zasady wolnego krążenia ludzi, informacji i idei w całej Europie."

Bomby w Parlamencie Australijskim?

Canberra, (UPI) — Na czas trzydniowej, oficjalnej wizyty w Australii jugosłowiańskiego premiera Dzemaka Bijedicza, wprowadzono w całym kraju nie mające precedensu środki bezpieczeństwa.

W czasie pobytu jugosłowiańskiego gościa w gmachu Parlamentu — zjawili się nagle specjaliści od rozbrajania bomb, którzy wynieśli dwie tajemnicze paczki. Wprawdzie policja twierdzi, że w paczkach tych nie było bomb, to jednak premiera Jugosławii wyprowadzono "na wszelki wypadek" bocznym wyjściem.

Władze australijskie obawiają się najbardziej zamachu ze strony antykomunistycznych uchodźców jugosłowiańskich.

Na uwagę zasługuje fakt, że Bijedicz przybył do Australii w asyście własnych 20 agentów ochrony osobistej. Policja australijska z trudem wyperswadowała im noszenie ze sobą pistoletów maszynowych, ale agenci jugosłowiańscy mają przy sobie krótką broń palną i będą z niej korzystać, jeżeli zajdzie potrzeba.

Boyle Świadkiem w Rozprawie Morderców Yablonskiego

Erie, Pa. (UPI) — W. A. "Tony" Boyle, lat 71, były prezes unii górników (United Mine Workers) zeznawał wczoraj w sądzie podczas rozprawy William J. Prater, jednego z oskarżonych o udział w zamordowaniu rodziny Joseph A. "Jock" Yablonskiego, w dn. 31-go grudnia, 1969 roku.

Boyle został wmieszany w spisek na życie Yablonskiego, gdy jeden z kilku oskarżonych o udział w spisku, Paul Gilly zeznał, że morderstwo Yablonskiego zostało zarządzone przez Boyle, który wypłacił $20.000 z funduszu pensyjnego unii wynajętym mordercom.

Prokurator Sprague przez cały dzień zasypywał Boyle pytaniami, odnośnie udziału w spisku jak i wypłaconej z funduszu pensyjnego sumy. Boyle twierdził, że suma $20,000 z funduszu pensyjnego była wypłacona na kampanię werbowania nowych członków do unii. Boyle stanowczo zaprzeczył oskarżeniom, że zamieszany był w spisek na życie Yablonskiego, twierdząc, że nie znał oskarżonych o udział w spisku i morderstwie Yablonskiego.

Zapytany dlaczego nie przeprowadził śledztwa co stało się z funduszami unijnymi, gdy Prater i Albert Pass (drugi z oskarżonych o udział w morderstwie) zostali aresztowani—Boyle odpowiedział, że "uważałem, że wyznaczone na kampanię werbunkową fundusze zostały zużyte na ten właśnie cel. Osobiście nie wierzę, że fundusze te były zużyte na wynajęcie morderców Yablonskiego."

Armaty "Na Wszelki Wypadek"

Phnom Penh (UPI) — Wokoła pałacu prezydenckiego w stolicy Kambodży ustawiono pierścień dział przeciwlotniczych, produkcji amerykańskiej. "To na wszelki wypadek. . . . Nie możemy ryzykować. . . . So Potra ma ciągle swój samolot i może jeszcze raz zechce popróbować," powiedział członek straży Prezydenta.

Było to nawiązaniem do bombowego ataku na pałac, dokonanego w czasie ostatniego week-endu przez byłego pilota lotnictwa kambodżańskiego So Potra, który skradł z lotniska Pochentong mały bombowiec T-28 i zrzucił dwie bomby na ogród pałacowy. So Potra jest zięciem obalonego władcy Kambodży — księcia Norodowm Sihanouka.

Senat Przedłuża Program Na Jeden Rok

Warunek: Wprowadzenie Kontroli Czynszu

Washington (UPI). — Senat, stosunkiem głosów 82 do 2, głosował za przedłużeniem na jeden rok autorytetu prezydenta Nixona w programie kontroli cen i płac, stawiając warunek że kontrola czynszu będzie dołączona do tego programu.

Przed przyjęciem ustawy, która została odesłana do Izby Niższej Kongresu pod debaty, Senat stosunkiem głosów 50 do 38, dołączył do ustawy poprawkę wprowadzającą automatyczną kontrolę czynszu w metropoliach gdzie istnieje brak tańszych mieszkań. Ponad 60 metropolii w całym kraju, byłoby objętych wniesioną przez Senat poprawką.

Zgodnie z uchwałą Senatu ceny czynszów mieszkaniowych w tych metropoliach byłyby cofnięte do poziomu z datą wstecz do 9-go stycznia b.r. a podwyżki czynszu nie mogłyby przekraczać 2.5 procent, plus wyższych kosztów ponoszonych podczas roku — przez właścicieli domów.

Senatorzy dołączając tą poprawkę do ustawy przedłużającej o jeden rok kontrolę cen i płac, twierdzili że zasypani zostali zażaleniami od swych wyborców, że po zniesieniu kontroli czynszu w trzeciej

(dokończenie na str. 6-ej)

Amputowano Jeńcowi Nogę

Travis AFB, Calif. (UPI). Zwolniony przed kilku tygodniami amerykański jeniec wojenny, sierżant Roy Madden, lat 35, po przywiezieniu go do Stanów Zjednoczonych, musiał poddać się operacji amputacji zgangrenowanej prawej nogi. Madden został zestrzelony nad Hanoi w Wigilię Bożego Narodzenia. Złamaną nogę złożyli mu lekarze w Hanoi, ale infekcja objęła kość w nodze i wywiązała się gangrena. Lekarze w szpitalu wojskowym w Kalifornii twierdzą, że operacja była konieczną dla ratowania mu życia. Madden znajdował się w pierwszym transporcie amerykańskich jeńców wojennych zwolnionych przez Hanoi.

Robot Na Marsa

Moskwa (UPI) — Sowiecki uczony kosmiczny Anatoly Błagonrawow podał wiadomość, że robot "Lunochod," a więc taki, który przeprowadzał badania na Księżycu, zostanie wkrótce wystrzelony na Marsa, a jeszcze później na inne planety. Błagonrawow stwierdził, że "Lunochod" jest tym bardziej ceniony, im bardziej uczeni dochodzą do przekonania, że wysłanie załóg ludzkich na Jupitera, Wenus i Neptuna jest niemożliwe.

David Eisenhower Zainteresowany Pracą Dziennikarską

Washington. (UPI) — Por. David Eisenhower, zięć prezydenta Nixona, który w dn. 31 marca będzie zwolniony ze służby w marynarce wojennej, wykazał zainteresowanie pracą dziennikarską i powiada, że może spróbuje tego zawodu.

Eisenhower, lat 24, uprzednio zamierzał udać się na studia prawa w uniwersytecie, ale zmienił zdanie i powiada, że bardzo intryguje go praca dziennikarska i że otrzymał już kilka ofert od wydawców. Eisenhower z żoną Julie, wkrótce wprowadzą się do pięknej, wynajętej rezydencji przyjaciela rodziny w Bethesda, Md.

Głos Polonii z Cleveland i Okolicy

KORESPONDENCI:
Eugenia i Jerzy Stolarczyk
9421 Alexander Road
Cleveland, Ohio 44125
Telef. Area Code 216: 641-7528

Od Redakcji:— Gminy i Grupy Z.N.P., oraz Towarzystwa i Kluby polonijne proszone są o przesyłanie wszelkich zawiadomień i wiadomości do Kroniki z Cleveland i okolicy wprost do korspondenta Dziennika Zw. pp. Eugenii i Jerzego Stolerczyk pod wyżej podany adres.

Jubileuszowy Bankiet Związku Polek

Związek Polek w Ameryce, organizacja siostrzanej pomocy obchodzi w tym roku swój diamentowy jubileusz. Założona w Chicago w 1898 roku, w ciągu 75-ciu lat istnienia rozrosła się na 17 stanów i posiada dziś zasłużony prestiż, wpływy i znaczenie. Związek Polek w Ameryce znany jest dobrze ze swej działalności na polu społecznym, narodowym i religijnym. Organizacja ta hojnie wspomaga polonijne instytucje kulturalno-naukowe i dobroczynne, prasę i radio. W Cleveland, klasztor Marymount i domy dla starców — Holly Family Cancer Home i Jennings Hall — systematycznie są wspomagane moralnie i materialnie przez członkinie Związku Polek i Grupy działające na tutejszym terenie.

Stypendia Związku Polek pomogły wielu młodym ludziom zdobyć wykształcenie. Dla przykładu — w ubiegłym roku 223 stypendia zostały wydane. Komisja 7 Związku Polek obejmująca Ohio i West Virginię dla uczczenia tej niecodziennej rocznicy, organizuje jubileuszowy bankiet, który odbędzie się w niedzielę, 1 kwietnia o godz. 7ej wieczorem w hotelu Sheraton - Cleveland. Główne przemówienie wygłosi krajowa prezeska p. Helena Zielińska z Chicago. Tego samego dnia o godzinie 10:30 rano w kościele Św. Stanisława zostanie odprawiona uroczysta msza św. dziękczynna w intencji Związku Polek.

Rezerwacje na bankiet przyjmowane będą do 25-go marca. Bilety w cenie $10 można zamawiać u sekretarki p. Janiny Twardzik, telefon: 351-2650 lub prezeski stanowej p. Eleonory Tomkalskiej; tel.: 361-4105.

Związki Zawodowe Cleveland Bojkotują Partię Demokratyczną

Czołowi przywódcy związków zawodowych w Cleveland przystępują do organizowania opozycji przeciw Partii Demokratycznej w powiecie Cuyahoga. Dowodem do dysatysfakcji jest rzekome złe obchodzenie się przywódców partii, a nawet gubernatora Gilligana, z przywódcami związków zawodowych. Partia Demokratyczna urządza w kwietniu w Cleveland wielki bankiet, z którego dochód będzie przeznaczony na prowadzenie kampanii wyborczej.

Po raz pierwszy w historii miasta Cleveland AFL-CIO Federation of Labor, odmówiło zakupienia biletów na ten bankiet. Przewodniczący Komitetu Politycznego AFL-CIO James N. Iafelice oznajmił, że federacja będzie bojkotowała wszystkie wysiłki demokratów, zmierzające do zbierania funduszy. Bankiet jest planowany na dzień 12go kwietnia w hotelu Sheraton Cleveland. Przewodniczący krajowej Partii Demokratycznej Robert S. Strauss i gubernator Gilligan będą przemawiali podczas bankietu.

Związek Teamster Union ma również zamiar przystąpić do tego bojkotu. Według oświadczenia Iafelice, partia potrzebuje związki zawodowe tylko podczas wyborów. Wymuszona rezygnacja Paul A. Corey, ostatniego reprezentanta związków zawodowych w gabinecie Gilligana, jest tego klasycznym przykładem — powiedział Iafelice. Iafelice oskarża Gilligana i jego administrację o nieprzychylny stosunek do związków — jeżeli chodzi o rozdział prac rządowych.

Iafelice wini komisarzy powiatowych Hugh A. Corrigan i Frank Pokorny za rozluźnienie się stosunków z Partią Demokratyczną.

Związki zawodowe odegrały decydującą rolę w wyborach gubernatorskich. Ci sami ludzie, którzy popierali gubernatora Gilligana, obecnie wycofują swoje poparcie.

Cleveland State Oszczędza

Sztab profesorski uniwersytetu Cleveland State nie powiększy się w nadchodzącym roku akademickim a członkowie obecnego fakultetu otrzymają tylko minimalną podwyżkę — czterech procent. Oświadczenie to podał do publicznej wiadomości rektor uniwersytetu Walter B. Weatjem. Budżet stanowy, przeznaczony na wyższe uczelnie stanowe, nie pozwala na większe podwyżki, lub na angażowanie nowych sił profesorskich

Proponowany stanowy budżet, oświadczył rektor, zmusza uczelnię do wprowadzenia oszczędności we wszystkich departamentach. W ostatnich pięciu latach koszt utrzymania biblioteki uniwersyteckiej zwiększył się o 13.4 procent rocznie a fundusze stanowe tylko o 3 procent rocznie.

Członkowie rady zarządzającej uniwersytetu Cleveland State na ostatnim posiedzeniu postanowili poczynić starania o zdobycie dodatkowego funduszu na wybudowanie nowego skrzydła przeznaczonego na szkołę prawniczą, Cleveland-Marshall College of Law. Koszt wzniesienia nowego budynku wyniesie około siedmiu milionów dolarów. Szkoła prawnicza posiada obecnie przeszło dziewięćset studentów oraz bibliotekę składającą się z przeszło 84 tysięcy książek.

Harris-Intertype Otrzymuje Kontrakt z Jugosławii

Korporacja Harris-Intertype otrzymała niedawno kontrakt na sumę czterech i pół miliona dolarów z Jugosławii. Rząd jugosłowiański zamówił w Harris-Intertype maszynerię do nadawania programów telewizyjnych.

Kierownictwo Harris-Intertype oświadczyło, że jest to prawdopodobnie największe dotychczas zamówienie tego rodzaju, pochodzące z krajów za żelazną kurtyną. Harris-Intertype mieści się w dzielnicy "Warszawa" i zatrudnia duży odsetek Amerykanów polskiego pochodzenia.

EUGENIA i JERZY STOLARCZYK
Polski Program Radiowy
Założony w 1927 roku
WXEN
106.5 FM—Cleveland, Ohio
Środa i Piątek, 7:30 wiecz.
Niedziela, 10:30-11:30 rano

Otwarcia Aquarium Wiosenne Godziny

Począwszy od dnia 1 marca do 30 kwietnia będą zmienione godziny otwarcia Shedd Aquarium, 1200 So. Lake Shore Dr. Godziny otwarcia będą od 10 rano do 5 godziny po południu, codziennie.

Nurkowie wchodzą do wody i żywią ponad 50 ryb o godz. 11 rano do 2 po poł.

Wstęp do Aquarium wynosi $1 dla dorosłych, 35 centów dla dzieci, studentów i dla emerytów z kartami tożsamości lub Medicare, a po $2.50 od całych rodzin. Każdy piątek jest bezpłatny, do 9 wieczorem. Parkowanie aut na północnej części parkowiska przy Field Museum lub na południe od Aquarium przy Soldier Field.

Granat w Pagodzie

Sajgon. (UPI) — W czasie modłów w przepełnionej pagodzie w osiedlu Soai Xiem pod Sajgonem doszło do barbarzyńskiego aktu terroru, gdy wrzucone do świątyni granaty rozerwały na strzępy 17 osób, a 81 innych ciężko poraniły.

Do tej pory nie ma wiadomości czy zamachowcy zostali schwytani. Rząd sajgoński stwierdził, że do dnia dzisiejszego komuniści pogwałcili rozejm 7,154 razy.

Z Gminy 128 ZNP

Regularne zebranie Gminy odbędzie się w czwartek, 22go marca, w sali Lo Rayne Chateau, pnr. 5925 W. Diversey Ave., o godz. 7:30 wieczorem.

Ze względu na ważne sprawy, panie delegatki i panowie delegaci proszeni są o obecność i punktualność.

L. S. Mlastoń — prezes;
P. Kaczmarek — sekretarz.

"Prawda" Oskarża

Moskwa (UPI). — Partyjna "Prawda" sowiecka oskarżyła Stany Zjednoczone — o przekształcenie Mikronezji w "strefę zagrożenia".

"Stany Zjednoczone obiecały Mikronezji pomoc w budowaniu niepodległości, w rzeczywistości jednak — przekształcają wyspy i atole w strefę zagrożenia, pomyślaną jako przyczółek, stanowiący zagrożenie ludów Azji".

Według "Prawdy" Pentagon tworzy w Mikronezji — "dodatkowe bazy, potężny eksperymentalny ośrodek rakietowy i centrum morskie".

Dziennik sowiecki uważa, że najbardziej zastanawiający jest brak sprzeciwu wobec tych "knowań" amerykańskich ze strony czerwonych Chin.

Prośba o Pomoc w Budowie Kościoła Parafii Rodaki

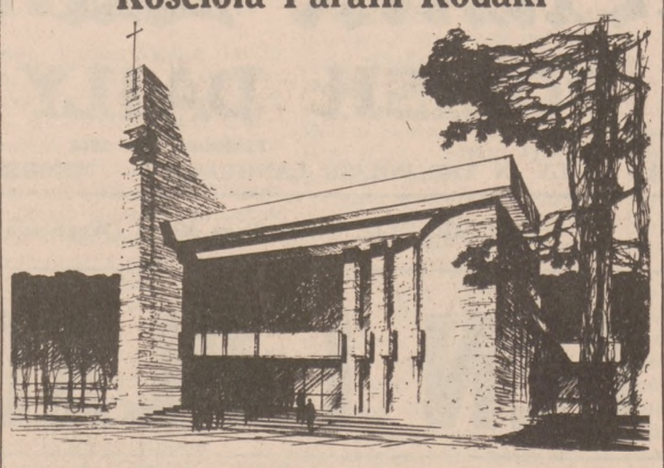

Komitet Parafialny parafii Rodaki, powiat Olkusz, na czele z księdzem proboszczem Janem Brożkiem zwraca się z błagalną prośbą do ofiarnych serc Polonii, a szczególnie do Rodaków, pochodzących z powiatu Olkusz, o łaskawą pomoc w budowie nowego kościoła parafii Rodaki.

Parafia rzymsko-katolicka Rodaki powstała dopiero w 1959 roku. Liczy niespełna 2 tysiące parafian. Własnym kosztem i wysiłkiem nabyła teren pod budowę kościoła i plebanii oraz pod cmentarz. Nabyła też własnym kosztem sprzęt liturgiczny.

W ubiegłym roku parafia otrzymała zezwolenie na budowę kościoła. Pracę przy zakładaniu fundamentów rozpoczęto już we wrześniu ubiegłego roku. Wiosną tego roku planuje się początek właściwej budowy kościoła. Pewne materiały budowlane, konieczne do takich budowli, jak kościół, można dostać jedynie przez Bank Polska Kasa Opieki.

Dlatego Komitet Parafialny i proboszcz Brożek zwracają się z błagalną prośbą o wysyłanie ofiar na budowę tego kościoła w postaci przekazów "Do Wyboru" przez PEKAO na adres:

Ks. Jan Brożek, proboszcz parafii Rodaki, powiat Olkusz, woj. krakowskie.

Za ofiary, — parafianie i Ksiądz Proboszcz składają z góry staropolskie "Bóg Zapłać".

Zanieczyszczenia Mórz i Oceanów

Washington (GP) — 50-osobowa grupa amerykańskich naukowców opracowała na zlecenie komisji naukowej do spraw oceanografii przy Federalnej Radzie Badawczej oraz Akademii Nauk w USA, studium poświęcone problematyce zanieczyszczania mórz i oceanów świata. Ze studium wynika, że około 100 milionów ton ropy naftowej lub produktów naftowych trafia corocznie do mórz globu ziemskiego, z czego 95% przez atmosferę. Chodzi tu o wyparowane związki pochodnych ropy naftowej, jak paliwo silnikowe i różne rozpuszczalniki, ponadto pewną ilość (około 35,000 ton) pochodzi z rafinerii oraz około 450,000 z przemysłu i motoryzacji. Do zwiększenia zanieczyszczenia mórz przyczyniają się również emitowane przez elektrownie atomowe substancje radioaktywne, szczególnie tryt i opady plutonu.

Agencja Excello Insurance

posiada mówiących po polsku pracowników, którzy pomogą Wam wypełnić inteligentnie i z największą korzyścią Wasz

FORMULARZ PODATKU DOCHODOWEGO FEDERALNEGO I STANOWEGO

Jeżeli macie jakiekolwiek problemy z ubezpieczeniem osobistym lub handlowym skontaktujcie się z panem DUDA. Pomoże wam on chętnie jak zmniejszyć opłaty premii i jak otrzymać nawet większe ubezpieczenie.

KORZYSTAJCIE Z NASZYCH LICZNYCH USŁUG ŁĄCZNIE ZE SPRAWAMI PODRÓŻY.

Otwarte także w niedziele od 10 rano do 2 po poł.
Telefon: 235-0882
EXCELLO INSURANCE AGENCY
921 N. Ashland Ave. Chicago, Ill.

UDOSKONALONE LOTY 80'x125' w "SUNNY HILLS", FLORYDA
—Tylko $45 Wpłaty z Góry—
Pełna Cena Gotówką $2,495.00

Zdecydujcie teraz, aby sobie zapewnić albo miejsce do życia na emeryturze, albo dom wakacyjny, lub inwestycję dla Waszych oszczędności na długą metę —

ZOBACZCIE CO OTRZYMUJECIE:

- **Centralny system wody**
- **Ulice z chodnikami**
- **Podziemne instalacje kanalizacyjne, elektryczne itd. w miejscach przeznaczonych na natychmiastową budowę domów**

CAŁE OSIEDLE ZAPLANOWANE, WŁĄCZAJĄC CENTRA ZAKUPÓW, KOŚCIOŁY, KLUB GOLFOWY-SPORTOWY, CENTRUM MEDYCZNE I REKREACYJNE

NASTĘPNA WYCIECZKA NA FLORYDĘ
Dla obejrzenia naszych osiedli 23, 24 i 25 marca.

Pierwszych 400 Nabywców Otrzyma DARMO "Travelers' Guidemap" Florydy

DZWOŃCIE DO NAS ZARAZ 622-8111

Pytajcie o Waszego Rodaka p. MARIANA KOZIOŁ

WYTNIJCIE, WYPEŁNIJCIE I PRZYŚLIJCIE
WP. Marian Kozioł, przedstawiciel Mackle Bros., 5051 W. Fullerton, Chicago, Ill. 60639
Proszę o nawiązanie kontaktu informacyjnego w sprawie placów Mackle Bros. na Florydzie, oraz tanich wycieczek lotniczych dla ich obejrzenia:
Nazwisko i Imię .....
Adres ..... Tel. .....

MACKLE BROS.
AD5117 (K)
7234 W. NORTH AVE.

APEL I PROŚBA
DO PP. KUPCÓW, TOWARZYSTW I ORGANIZACJI

Zbliżają się Święta Wielkanocne. Tradycyjnym zwyczajem w "Wielką Sobotę" dnia 21 kwietnia Dziennik Związkowy wyjdzie w odświętnej szacie i większej objętości, by umożliwić naszym PP. Kupcom, Towarzystwom, Klubom oraz Organizacjom złożenie życzeń świątecznych swoim Klientom, Członkostwu oraz całej Polonii.

Wierzymy, że Wasza Firma, Organizacja czy Nazwisko znajdzie się wśród tych, którzy umieszczą w Dzienniku Związkowym płatne ogłoszenie z życzeniami, popierając jednocześnie, obecnie jedyne codzienne pismo w języku polskim w Chicago.

Prosimy wszystkich o nadsyłanie ogłoszeń z życzeniami już teraz. Ułatwi to planowanie specjalnego wydania, rezerwując sobie lepsze miejsce w gazecie i unikacie ewentualnych pomyłek, spowodowanych pośpiechem.

Termin nadsyłania ogłoszeń upływa w środę, 11-go kwietnia b.r.

Z góry dziękujemy
WYDAWNICTWA DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO

Takes Inches Off

PRINTED PATTERN

4834
SIZES
10½-20½

by Anne Adams

Visual magic! Vibrant V band makes you look inches slimmer across bust, thru midriff and waist. Choose all one color or contrast tones.

Printed Pattern 4834: NEW Half Sizes 10½, 12½, 14½, 16½, 18½, 20½. Size 14½ (bust 37) takes 2¾ yards 35-inch.

SEVENTY FIVE CENTS — for each pattern add **25 cents for** each Pattern for **Air Mail and** Special Handling.

Send to — Anne Adams % POLISH DAILY ZGODA, 10 Pattern Dept., 243 West 17th Street, New York, N. Y. 10011. Print **NAME, ADDRESS, with ZIP, SIZE, STYLE, NUMBER.**

QUICK, **EASY-SEW WAY** to a spring-summer **wardrobe! Send** for a new **Spring-Summer Pattern** Catalog. Choose on pattern **FREE.** All sizes! **75 INSTANT SEWING** BOOK — cut, fit, sew **modern way. $1. — INSTANT Fashion** Book. **$1.**

Helena Mniszek

TRĘDOWATA

83——— (Ciąg dalszy)

Rozpieczętowała list, przebiegając go szybko oczyma.

— Ojciec mój jest w Hotelu Europejskim. . . . Był tu, ale że mnie nie zastał . . . — zająknęła się i spojrzała błagalnie na panią Idalię. — Pani mi pozwoli pojechać do ojca?

— Owszem, ale na noc pani wróci?

— O tak!

— Spodziewam się, że ojciec pani nas odwiedzi. . . .

— Mój powóz zawieszie panią na miejsce — rzekł Waldemar.

— Dziękuję panu! pojadę dorożką.

Stefcia pożegnała pana Macieja i Lucię.

— Czy stanowczo nie chce pani jechać mymi końmi? — zapytał Waldemar.

— Stanowczo! Wolę dorożką — odpowiedziała z uśmiechem

— Bardzo taktowna dziewczyna — rzekła baronowa do ojca po wyjściu Stefci. — Ale Waldy czasem galopuje się.

— Jemu wypadało zaproponować, a jej odmówić. Są siebie warci — odrzekł pan Maciej.

Waldemar odprowadził Stefcię do dorożki.

— Panno Stefanio, co się z panią dzieje? — zapytał patrząc na jej gorące rumieńce i podniecenie.

— Jadę na spotkanie ojca — odparła.

— Dobrze! ale ja już od kilku dni nie poznaję pani. Wystawa dziwnie na panią działa.

Stefcia przygryzła usta.

— Źle czy dobrze?

— Przede wszystkim odmiennie. Pani się czymś kłopocze, jakiś niepokój panią dręczy. . . .

Podniosła na niego zdumione oczy.

— Więc przeczułem? Tak? Jakiś niepokój?. . .

Nic nie odpowiedziawszy, szybko zbiegła ze schodów.

Ściskając jej rękę na pożegnanie, szepnął serdecznie:

— Proszę być wesołą i . . . ufać mi.

— W czym? — zapytała dumnie.

Waldemar zmarszczył brwi, iskry zamigotały w jego oczach.

— Pani wie, tylko pani nie chce zrozumieć — rzekł z przyciskiem.

Stefcia odetchnęła w dorożce. On odgadł, zrozumiał, to, czego się bała najwięcej, co już w niej istniało, a co chciała ukrywać nawet przed sobą.

Ogarniało ją uczucie szczęścia, jakby błądziła wśród łąki, pełnej kwiecia, woni, słońca i błękitów. Wiedząc, że błądzi, nie szukała jednak innych dróg. Zaczarowany ogród kwitł przed nią, pachniał, pociągał i była pod jego urokiem. Z zamkniętymi oczyma, w upojeniu słuchała cudnej nuty, nie myśląc o całości harmonii, nie przewidując rozdźwięków. Dawniej lubiła życie, teraz kochała je. Rozwinęła się jak biały kwiat pod wpływem słońca, ciepło jego promieni wchłaniając w siebie. Często wstrząsał nią dreszcz, jakby wśród tej złotej pogody wionął na nią nagle nieprzyjazny prąd, dotknął i znikał, a złote promienie ogrzewały, błękit czarował. Oczy dziewczyny nabrała dziwnego blasku, stały się wymowne aż do zbytniej szczerości. Cała postać odzwierciedlała wewnętrzny stan duszy. Usta gorzały żywem koralem, jakieś namiętne drgania nieświadomie błądziły po nich, potęgując ich czar. Miała w sobie pewen niepokój, aby nie być odczutą, i te obawy w połączeniu z rozpromienieniem oczu nadawały jej wygląd podniecony i śliczny.

— Stefcia! — wykrzyknął radośnie pan Rudecki, zrywając się na widok wchodzącej córki.

— Ojczuś! . . .

Po długich powitaniach Stefcia wypytywała ojca o matkę, młodsze rodzeństwo, dom i sąsiadów. Pan Rudecki przyglądał się jej z uradowaniem, ale badawczo. Wreszcie rzekł:

— A jakże tam tobie, dziewuszko? Listy pisujesz wesołe. Dobrze ci?

Stefcia zarzuciła ręce na szyję ojca, kryjąc twarz.

— Bardzo mi dobrze, ojczusiu! Lucia miła dziewczynka, kochamy się z sobą.

— No, a pani Elzonowska? A ten wasz ukochany dziadek, którym się tak zachwycasz. . . . Jakże on się nazywa? Zawsze zapominam.

— Pan Maciej.

— Aha! pan Maciej Michorowski. . . . Więc on cię tak lubi?

— O, dziadzio najlepszy! ale i wszyscy oni nie tacy, za jakich często ich biorą.

— Bo prawdziwa arystokracja.

— Tak! to są magnaci pod każdym względem — zawołała Stefcia z zapałem.

Pan Rudecki odsunął się trochę i z uśmiechem spoglądał na córkę.

— Patrzcie! jaka zawojowana! Czarodzieje jacyś ci państwo. Ale niech im Bóg szczęści, że się na tobie poznali. Wyglądasz ślicznie, jeszcze wyładniałaś. Zachwycałem się tobą na wyścigu hipicznym.

— Jak to! ojczuś już wtedy był?! . . .

— Byłem! Przyjechałem wczoraj rano, ale mając pilne interesa, w żaden sposób nie mogłem się z tobą wcześniej zobaczyć, a do tej loży, gdzie siedziałaś, nie chciałem iść. Witałem cię z daleka, ale nie dostrzegłaś mię w tłumie.

— A gdzie ojczuś siedział?

— Ja przechodziłem tylko przez plac wystawowy, siadać nie miałem czasu. Zatrzymałem się dopiero ujrzawszy ciebie. Byłaś bardzo zajęta wyścigiem.

Stefcia zaróżowiła się mocno.

— Trafiłem właśnie na punkt kulminacyjny: biegały konie z majątków ordynata. Ładne ma widać stajnie! A na tym pięknym arabie podobno jeździł sam ordynat.

— A tak, pan Waldemar na Apollu.

— O! dzielny koń, ale i dzielny jeździec. Czy on często bywa w Słodkowcach?

— Dosyć.

Pan Rudecki trochę się zamyślił. Stefcia pochyliła głowę, zakłopotana i nagle onieśmielona. Ojciec nieznacznie spojrzał na nią kilka razy. Następnie zapytał:

— Powiedz mi, dziecko: jak to było z Edmundem Prątnickim? W listach niewiele o tym pisałaś.

— Ach, ojczusiu! to takie przykre! Po co wspominać?

— Jednak jak to było?

Stefcia opowiedziała pokrótce. Mówiąc, mimo woli zapalała się. Pan Rudecki nie spuszczał z niej oczu.

— Więc głównie ordynat przyczynił się do uwolnienia ciebie od obecności tego błazna?. . .

— Tak, ponieważ nie odpowiadał jego wymaganiom.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Zbigniew Chałko

Portrety Kopernika Na Znaczkach Pocztowych

Kopernikana Filatelistyczne

To nie jest relacja specjalisty, a jedynie notatnik amatora-zbieracza i to bardzo świeżej daty, nie znającego się na wyrafinowanych specjalnościach, odmianach i odcieniach, filatelistycznych.

Kanwą do tych notatek jest cenne wydawnictwo (bardzo już przez zbieraczy, i to nie tylko w Stanach Zjednoczonych, poszukiwane), a mianowicie periodyk młodzieżowy ZNP "Promień", uzupełnione częściowo najnowszymi pozycjami filatelistycznymi na temat Kopernika.

I jeszcze jedno: tytuł tych notatek ogranicza temat, chodzi bowiem tylko o portrety Kopernika na znaczkach pocztowych, a nie o jego pomniki, miasta, czy tematy z nim związane. I do tego ograniczenia jeszcze jedno zastrzeżenie: uwzględniam tylko te portrety filatelistyczne, które znam.

Pierwszy z nich wydała Poczta Polska w 1923 roku w dwóch wartościach: 1,000 i 5,000 marek. Ten za 1,000 marek został wydany ponownie z poprawkami. Usunięto mianowicie niepotrzebną kropkę na piersi Orła, a samego Kopernika "ogolono" niemal dokładnie w taki sam sposób (i z tych samych powodów, to znaczy w odpowiedzi na krytykę i reklamację), jak w 47 lat później Poczta USA "ogoliła" J. Washingtona na znaczku 5-centowym.

Drugim z kolei portretem filatelistycznym Kopernika jest znaczek Generalnej Gubernii z roku 1942 w kolorze zielonym i taki sam znaczek wydany w roku 1943 w kolorze czerwonawo-buraczkowym. Ten drugi znaczek ukazał się ponadto w arkusiku pamiątkowym z datą 24 maja 1943 roku, a więc w czterech setną rocznicę śmierci genialnego Polaka ("Promień" podaje błędnie: "with the day of the astronomer's birth 24. Mai 1543).

Tu pewna ciekawostka: Niemcy, którzy kradli Polsce wszystko, a chcieli także ukraść Kopernika, na znaczkach tych nie ośmielili się podkreślić jego "niemieckości". Cały napis jest następujący: "Nikolaus Kopernikus Astronom 1473-1543".

Kraj, który za wszelką cenę usiłował zrabować Polsce Kopernika, nie wydał aż do roku 1973 (pomijając oczywiście wymienione znaczki okupacyjne i znaczek Reichpostu z 1940 roku wyobrażający Ratusz w zrabowanym i przyłączonym do Reichu Toruniu) **ani jednego** znaczka z Kopernikiem.

Od roku 1969 zaczynają się serie wyłącznie już kopernikowskie. Seria pierwsza zawiera trzy portrety Kopernika, według stylizacji dokonanych przez H. Chylińskiego, Z. Kowalskiego, E. Koneckiego i B. Kowalskiej, o wartości nominalnej 40 gr., 60 gr. i 2.50 zł. Seria z roku 1970 nawiązuje do włoskiego szlaku Kopernika. Wszystkie trzy znaczki według projektu H. Matuszewskiej. Znaczek 40-groszowy wziął za wzór portret kopernikowski Marcelego Bacciarellego, znaczek 60-groszowy — to przypuszczalnie portret z epitafium Mikołaja Kopernika w kościele św. Jana w Toruniu, znaczek wartości 2.50 zł. domniemany portret, który był darem Retyka dla swego mistrza.

W następnej z kolei serii z roku 1971, składającej się z czterech znaczków, tylko znaczek 40-groszowy ozdobiony jest portretem astronoma według wizji Matejki, czyli — jak mówią mający poczucie humoru kpiarze: jak sobie "Czech" Matejko wyobrażał "Niemca" Kopernika.

W roku 1972 seria kopernikowska wyprzedziła Światową Wystawę Filatelistyczną "Polska 73" Poznań. W serii tej jest bardzo piękny arkusik pamiątkowy i cztery znaczki wartości 40 i 60 gr. oraz 2.50 i 3.40 zł. Znaczek 40-groszowy przekazuje **portret** Kopernika przypuszczalnie ze sztychu Jakuba van Meursa lub może z mezzotinty J. A. Scharffena. Znaczek 60-groszowy — to ten Kopernik najmniej przystojny, z akwaforty z końca XVI wieku, przedstawiającej astronoma z modlitewnikami w rękach. Następna wartość 2.50 zł. — to przypuszczalnie portret z konwaliją, a ostatni znaczek — to miedzioryt z konwalią J. T. de Bry. Dwa ostatnie znaczki 1972 roku, nie arkuszowe, ale z rolki, są — moim zdaniem — bardzo brzydką stylizacją mezzotinty J. A. Scharffena.

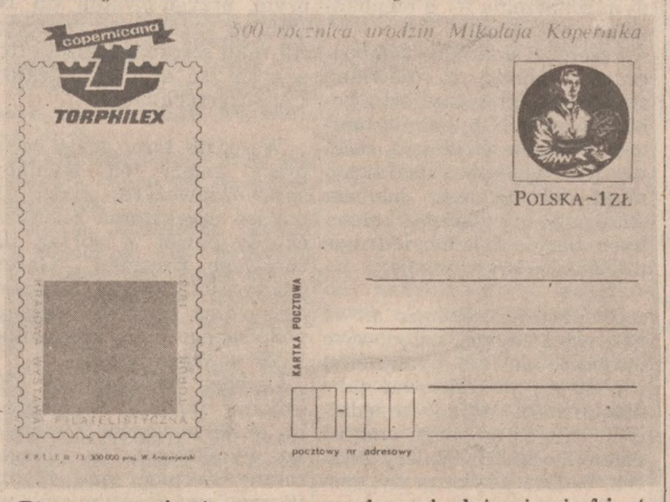

Pierwsza seria tegoroczna, a więc już w Roku Kopernikowskim, to pięć łatwych do rozpoznania portretów: M. Bacciarellego ze zbiorów w Wilanowie, t. zw. portret toruński z XVI w. czyli Kopernik przystojny, ten z kwadratowym podbródkiem, znowu domniemany dar Retyka wg. Zincka Nory, następnie rzekomy autoportret z zegara w katedrze w Strasburgu i wreszcie matejkowski "Kopernik w swojej dostrzegalni". Tyle jest znaczków polskich wyraźnie ozdobionych portretami, a nie motywami związanymi z osobą polskiego Geniusza.

Według mojej wiedzy filatelistycznej do tej pory tylko 10 krajów upamiętniło Kopernika jego portretami na znaczkach pocztowych, a mianowicie (chronologicznie): Chiny 1953 rok, ZSRR 1955, Francja 1957, Paragwaj 1965, Jemen 1969, oraz w tym roku: Węgry, NRF, Niemcy Wschodnie, Wenezuela i ponownie ZSRR. Jedynie Jemen łączy polskiego astronoma ze współczesnymi wyprawami szlakiem Kopernika w kosmos. Na w/w znaczkach zagranicznych nazwisko Kopernika przedstawiane jest różnie. Na znaczkach sowieckich, nieczytelną dla mnie cyrylicą, brzmi prawdopodobnie Kopernik. Na znaczku jemeńskim — Nicolas Copernic, na znaczku chińskim—pismo wymagające pomocy sinologa, na znaczku francuskim — tylko Copernic, na znaczku wschodnio-niemieckim — Nicolaus Copernicus, na węgierskim — N. Kopernikusz, na zachodnio-niemieckim — Nokolaus Kopernikus, na wenezuelskim — Nicolaus Copernico.

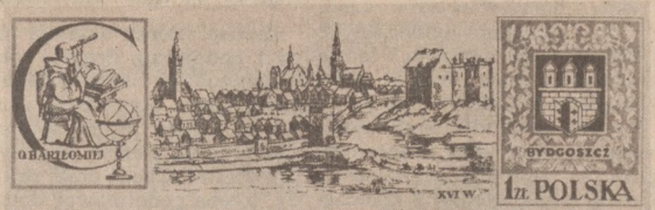

Trudno jest się domyśleć, jaki portret posłużył za wzór znaczka jemeńskiego, na znaczku francuskim wykorzystano prawdopodobnie jedną z kilku odmian portretu z konwalią, na sowieckim z 1955 roku — obraz matejkowski z auto-portretem malarza w rogu, znaczek węgierski (a także chyba wenezuelski) to niewątpliwie dowolne stylizacje portretu z 1675 roku, znajdującego się w Muzeum Uniwersytetu Jagiellońskiego, tegoroczny znaczek sowiecki i znaczek zachodnio-niemiecki—to stylizacje z portretu konwaliowego, a wschodnio-niemiecki—to dosłowna reprodukcja akwaforty z konwalią z przełomu XVI i XVII stulecia. Może jedynie na znaczku chińskim można by się dopatrzeć informacji o narodowości Kopernika, ale tego nie potrafię odczytać.

Ikonografia filatelistyczna Kopernika wzrośnie w tym roku... astronomicznie, bowiem około 70 krajów zapowiedziało uczczenie Polaka specjalnymi znaczkami pocztowymi. Konkretną do tej chwili zapowiedzią — z podaniem daty wydania i wzoru— jest zapowiedź poczty Stanów Zjednoczonych. Znaczek amerykański, 8-centowy, wyjdzie w dniu 23 kwietnia b. r. Wejdzie on w obieg, i do zbiorów filatelistów, w czasie specjalnej uroczystości w Washingtonie, zorganizowanej przez Instytut Smithsoniański i Narodową Akademię Nauk. Zatwierdzony projekt, oddany już do produkcji, oparty jest — jeśli można sądzić na podstawie rozesłanej do prasy fotografii— na sztychu Holendra Jakuba van Meursa zamieszczonego w biografii pióra Pierre Gassendiego. Jest to sztych bardzo popularny, okolony napisem (którego na znaczku nie będzie) "Nicolaus Copernicus Tornaeus Borussus Mathemat. Nat. Anno 1473 ob. 1543", co według mojej szkolnej łaciny znaczy: Mikołaj Kopernik Toruńczyk matematyk urodzony w roku 1473 zmarł w roku 1543. Na znaczku amerykańskim będzie tylko napis: Copernicus 1473-1543.

Łacińskie brzmienie nazwiska i — jak się wydaje: brak wyraźnie pokreślonej narodowości — wywołuje w grupkach specjalnie uczulonych t. zw. święte oburzenie i gotowość do walki o rzekomo zagrożoną polskość Kopernika. Z temperamentu, z nawyków przeszłościowych oraz z racji sarmackiej krwi bardzo byłbym ochoczy do wojny o Kopernika, pod warunkiem jednak, że nie będzie to tylko wojna ze Stanami Zjednoczonymi.

Aby bowiem rozpocząć wojnę z USA trzeba by najpierw wypowiedzieć wojnę (z tych samych wszak powodów) Chinom oraz Wenezueli, Jemenowi i bratankom Węgrom, Związkowi sowieckiemu dwukrotnie, obydwum państwom niemieckim oraz siostrzycy Francji. A także Paragwajowi. A ponieważ jeszcze 70 państw zapowiedziało wydanie znaczków kopernikowskich i ponieważ nikt nie ma gwarancji, że będzie w nich uwzględniona polska pisownia nazwiska oraz wyraźnie podkreślona narodowość polskiego astronoma — to właściwie należałoby wypowiedzieć wojnę Narodom Zjednoczonym. I oczywiście na końcu—USA.

Nie podpisuję się jednak pod tymi wojnami, bo po pierwsze uważam, że po klęsce fałszujących historię uczonych hitlerowskich już tylko grupki i środowiska peryferyjne usiłują nam ukraść Kopernika, a po drugie — nie sądzę aby należało upominać się o kogoś, kto i tak za Polaka przez wszystkich jest uważany. Z wyjątkiem odosobnionych szowinistów, dla których po prostu szkoda czasu.

A oto jeden z przykładów: ten sam sztych van Meursa ozdabia lutowe wydanie pisemka jakichś szowinistów z Bund der Vertriebenen.I co z tego? Jaki pisemko to ma nakład? Ilu ludzi te szowinistyczne brednie czyta? A przecież chyba ważniejszy jest zapis w encyklopedii Larousse'a, który brzmi: "astronome polonais", czy "a Polish astronomer" w encyklopedii Brytyjskiej, która nie jest wszak nastawiona szczególnie pro-polsko.

Jakieś przecież poczucie sprawiedliwości sprawiło, że Niemcy nie ulegli szowinistom i w hitlerii nie wydali nigdy znaczka poświęconego "der grossen Astronomer". Nigdy też nie nazwali imieniem wielkiego Polaka ani jednej uczelni, ani jednej placówki naukowej (takiej, która się liczy), a jedyną próbę w tej dziedzinie podjął sprawiedliwie powieszony w Norymberdze Hans Frank, który ustanowił nagrodę imienia Mikołaja Kopernika przyznawaną przez Ostinttitut za prace... o metodycznym wyniszczaniu Narodu Polskiego.

Jakże zresztą kruche są "argumenty" wspomnianej gazetki wysiedleńców i odwetowców, skoro w bibliografii do opracowania całej swojej bredni, wykorzystała ona Jana Baranowskiego i Leopolda Prowe. Może warto to zapamiętać, bo Baranowski wyprzedził Niemców, gdy w roku 1854 dał światu pierwsze, kompletne wydanie dzieł Kopernika, a Niemiec Leopold Prowe w swojej dwutomowej monografii o Koperniku stwierdził po prostu, że polskość Kopernika jest "politycznym artykułem wiary". Humanista niemiecki Filip Melanchton, ten sam, który wraz z Lutrem kategorycznie potępiał naukę Kopernika, pisał przecie "...jak ów sarmacki astronom, który porusza ziemię, a zatrzymuje słońce". Nawet inicjator rozbiorów Polski Fryderick Wielki pisał cynicznie do Woltera, aby w sposób bezwstydny usprawiedliwić zabór, że "było rzeczą bardzo słuszną, aby kraj, który **wydał Kopernika,** nie grzązł dłużej w barbarzyństwie". Można jeszcze przytaczać antykrzyżackie nastawienie Kopernika i jeszcze jego listy "do najjaśniejszego Władcy i Pana Zygmunta z Bożej łaski Króla Polskiego... Pana naszego najłaskawszego". Można jeszcze... Ale po co? Wiara w polskość, w polskie dziedzictwo, w polski wkład na rzecz ludzkości, na rzecz świata — nie powinna sprowadzać się do użerania z ciemnymi szowinistami, którym już w grudniu ub.r. dał słuszną (i wystarczającą) odpowiedź mec. A. Mazewski, gdy powiedział, że narodowość Kopernika "jest całkowicie uznana przez poważnych uczonych, pedagogów i pisarzy na wszystkich kontynentach świata". Zamiast użerania — lepiej będzie zakasać rękawy i budować Centrum Kopernikowskie KPA w Chicago. W Roku Kopernikowskim rozejdą się w milionach egzemplarzy miniaturowe portrety Mikołaja Kopernika na znaczkach pocztowych 70 ponoć krajów. Nie wiemy, jak będzie pisane jego nazwisko, ale możemy być pewni, że miliony ludzi, którzy spojrzą na filatelistyczny wizerunek Polaka zawierzą bardziej cenionym encyklopediom, niż brechtom niemieckich szowinistów, wylewających swoją żółć w rachitycznych pisemkach.

A teraz jeszcze słowo o łacińskiej pisowni nazwiska Kopernika w polskiej filatelistyce.. Zamieszczamy reprodukcje kart pocztowych o tematyce kopernikowskiej, które wejdą w obieg w tym miesiącu. Czynimy to z pewną dumą, bowiem mamy w tym względzie pierwszeństwo w skali światowej. Wszystkie karty (z opłatą 1 zł wg nowej taryfy) mają motywy kopernikańskie: jedna — to narodziny przyszłego astronoma w domu ojca, też Mikołaja, przy Toruńskiej ulicy, dziś Kopernika 15/17. Znak opłaty przedstawia herb Torunia.

Karta druga — z portretem astronoma w znaku, opłaty, poświęcona jest Krajowej Wystawie Filatelistycznej, Torphilex-Copernicana, która na przełomie maja i czerwca urządzona będzie w Toruniu.

Karta trzecia jest uczczeniem Ojca Bartłomieja z Bydgoszczy, wielkiego humanisty, autora monumentalnego słownika łacińsko-polskiego, zwolennika teorii kopernikańskiej, człowieka, który przygotował grunt pod założenie w Bydgoszczy w 1650 roku obserwatorium astronomicznego. Postać uczonego wpisana jest w symboliczną literę "C", co stanowi nawiązanie do łacińskiego brzmienia nazwiska polskiego astronoma.

Dwie pierwsze karty zaprojektowała Wanda Tomaszewska, kartę trzecią J. Kowalski. Zbieraczy kopernikanów zainteresuje zapewne fakt, że Bydgoski Okręg Polskiego Związku Filatelistów, którego prezesem jest mgr Ireneusz Głowacki, przygotowuje serię pocztówek "dyliżansowych", które będą przewożone "szlakiem Kopernika" w dyliżansie pocztowym. Kasowniki na trasę przygotował świetny fachowiec, znany rytownik bydgoski p. Guendel z ul. Chełmińskiej. Każdy kasownik będzie owalny i będzie zawierał u góry litery MK (Mikołaj Kopernik), a w części dolnej nazwę urzędu pocztowego i kalendarz. W samym środku umieszczone będą symbole: dla Bydgoszczy — astrolabium, dla Torunia — system Ptolomeusza, dla Grudziądza — dwie monety, dla Chełmna — konwalie, dla Wąbrzeźnia — głowę Kopernika, dla Gołubia — zamek, dla Brodnicy — wieżę zamkową.

Jeszcze jedną atrakcją kopernikowsko - filatelistyczną będzie przelot poczty szybowcowej z Torunia do Fromborka. Wydana już została nalepka szybowcowa, która umożliwi skorzystanie z tej poczty. Nalepka zdobiona jest motywami kopernikowskimi, kosztuje 3 zł. i dochód z jej sprzedaży przeznaczony będzie na budowę Domu Filatelisty w Bydgoszczy.

I wreszcie — na zakończenie — ciekawostka kopernikowsko-pocztowa z niedawnej przeszłości. Jest nią stempel poczty w Sławkowie, wydany z okazji dni Ziemi Olkuskiej w dniu 3.6.1972. Stempel jest uczczeniem Jana Baranowskiego 1800-1879, astronoma i tłumacza dzieł Mikołaja Kopernika.

Przypomnienie pocztowe światłego bernardyna o. Bartłomieja z Bydgoszczy i Jana Baranowskiego, dyrektora Obserwatorium Astronomicznego w Warszawie, który w Polsce zniewolonej, w Polsce pod zaborami, potrafił wyprzedzić Niemców, i nie Niemców, i dał światu pierwszą edycję "Mikołaja Kopernika, Toruńczyka — O obrotach ciał niebieskich ksiąg sześć — Warszawa 1854" — ucieszy nie tylko filatelistów, ale napewno także historyków.

Notatki powyższe chciałbym — z przyjaźnią i szacunkiem — przypisać drowi **Leonowi Kozakiewiczowi,** filateliście wśród najprzedniejszych najprzedniejszemu, Polonusowi hardemu i wojującemu, członkowi pierwszej amerykańskiej misji wojskowo-dyplomatycznej w Polsce Niepodległej, Amerykaninowi polskiego pochodzenia, którego duma z polskiego dziedzictwa jest tak wielka i bogata, że innych — potrzebujących — szczodrze nią może obdzielić. co zresztą robi. Sic itur ad astra, Doktorze. Ku tym polskim, ku tym kopernikowskim oczywiście.

Zbigniew Chałko

Prezes Mazewski w Programie TV

W nadchodzącą sobotę, 24 marca prezes Kongresu Polonii Amerykańskiej i ZNP mec. Alojzy A. Mazewski będzie honorowym gościem w programie telewizyjnym Chet Gulińskiego, kanał 26 TV, od 5 do 6 po **południu.**

MIRROS

STAROKRAJSKA prawdziwa maść ŻYWOKOSTOWA Nr 2. $2.00, silnie rozgrzewająca doskonała na przeziębienie, na bóle muskularne, reumatyczne i artretyczne. Nr. 1, $2.00. doskonała na zwichnięcia, złamania, stłuczenia, opuchlinę, podrażnienia skórne i złą cerę. Do nabycia w polskich aptekach. Wysyłamy przez pocztę opłacone czekiem money order. Dodajcie 25 centów za jeden słoik, po 10 centów za każdy następny. NA COD i do Kanady zamówień nie przyjmujemy.

MIRROS MEDICINE CO.
2048 W. Division St.
Chicago, Ill. 60622

UWAGA ! Nowe kino na polskie filmy! Uwaga Polonia Chicagoska!
Polska firma, znana Polonii z nowych filmów, jak: PAN WOŁODYJOWSKI, LALKA, NIE LUBIĘ PONIEDZIAŁKU itp. zaprasza do nowego kina, gdzie będą zawsze grane nowe polskie filmy!

Z okazji otwarcia kina, zapraszamy na premierę najnowszego filmu historycznego z Polski

BOLESŁAW ŚMIAŁY

Reżyserii W. LESIEWICZA
Udział biorą: J. GOGOLEWSKI, J. KALISZEWSKI, A. ŚLĄSKA oraz wielu innych.
★ **Po raz pierwszy film polski sięga do najstarszych czasów w ojczystą historię.**
★ **Zatarg i śmierć Biskupa Szczepanowskiego (Św. Stanisława) to jeszcze jeden powód do zobaczenia tego filmu.**
★ **Z FILMEM TYM WYŚWIETLAMY DRUGI FILM p.t.**

'Abel Twój Brat'

W KOLORACH Z ANG. NAPISAMI

★ **FILM TEN WYGRAŁ WIELE ZASŁUŻONYCH NAGRÓD.**

NOWE KINO – Davis Theater 4614 Lincoln Ave.
Tel. 561-3410 i 271-0657 (dwa bloki od skrzyżowania Western i Lincoln na wschód)

Oba znakomite filmy będą grane tylko JEDEN TYDZIEŃ już od piątku 23 marca do czwartku 29 marca 1973

Uwaga! Kino posiada dużą ilość miejsc;—
Rezerwowanie zbyteczne. Niech nikogo nie zabraknie na tym pięknym programie!
Weekdays: ABEL — 7:00; BOLESŁAW — 9:00.
Saturday & Sunday: BOLESŁAW — 2, 6, 10; ABEL — 4, 8.
Bilety: dorośli — $2.00; dzieci — $1.00.

Dziennik Związkowy POLISH DAILY ZGODA

Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Sundays by
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
1201 Milwaukee Avenue, Chicago, Illinois 60622

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny JÓZEF H. GAJDA, Zarządca
Telefon do Redakcji przed 7:30 rano BRunswick 8-8707
Telefon wszystkich Biur BRunswick 8-8700. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. i W KANADZIE

Codzienne i Sobotnie		Tylko Sobotnie Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$26.00	Rocznie (1 yr.)	$8.00
Półrocz (6 mos.)	15.00	Półrocz. (6 mos.)	5.50
Kwartał (3 mos.)	8.50	Kwartał (3 mos.)	3.25
Miesięcz (1 mo.)	4.00		

CODZIENNIE (bez soboty) W STANACH ZJEDN. i W KANADZIE

Rocznie (1 yr.)	$18.00	Kwartał (3 mos.)	6.50
Półrocz (6 mos.)	11.00	Miesięcz (1 mo.)	3.00

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Sobotnie		Tylko Sobotnie Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$34.00	Rocznie (1 yr.)	$10.50
Półrocz. (6 mos.)	20.00	Półrocz. (6 mos.)	7.50
Kwartał (3 mos.)	12.00	Kwartał (3 mos.)	4.50

W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy Numer Codziennie (Single Daily Copy) 15c
W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy Numer Sobotni (Single Saturday Copy) 20c

Impas Na Środkowym Wschodzie

W ciągu krótkiego czasu przez Biały Dom przesunęły się trzy osobistości z ważnym głosem w sprawach Środkowego Wschodu: król Jordanii Hussein, premier Izraela Golda Meir i doradca prezydenta Sadata — Hafez Ismail. Tragicznym tłem tych wizyt w Washingtonie było zestrzelenie pasażerskiego samolotu libijskich linii lotniczych przez myśliwce Izraela oraz zamordowanie przez palestyńskich terrorystów trzech dyplomatów (dwóch Amerykanów i jednego Belga) w ambasadzie Arabii Saudyjskiej. Nie były to odosobnione akty gwałtów. Środkowy Wschód w ostatnich latach był sceną ciągłych zamachów, lokalnych akcji sabotażowych i morderstw partyzantów arabskich oraz akcji odwetowych wojsk Izraela. W tej atmosferze trudno oceniać optymistycznie ostatnie wizyty w Białym Domu.

Nowe i kompromisowe sugestie króla Husseina co do przyszłego statusu Jerozolimy spotkały się z tradycyjnym sprzeciwem pani Meir. Uspakające słowa rządu Izraela co do ewentualnego wycofania większości wojsk z okupowanego półwyspu Synaj zostały zignorowane przez Kair, który domaga się zwrotu wszystkich zajętych terytoriów egipskich. Podczas, kiedy żaden z wysłanników Izraela i świata arabskiego nie pomniejszał niebezpieczeństw, które zawsze grożą przy istnieniu nierozwiązanych emocjonalnych konfrontacji — nikt również nie wystąpił z praktycznym planem wyjścia z obecnego impasu.

Administracja Nixona, pomimo niewątpliwego sukcesu dyplomatycznego jakim było osiągnięcie zawieszenia broni w lipcu 1970 roku na skutek mediacji Washingtonu jest świadoma niezwykłych trudności w przełamaniu sztywnego stanowiska Egiptu i innych państw arabskich oraz nakłonienia Izraela do większej niż dotąd ugodowości.

Washington niewątpliwie zdaje sobie całkowicie sprawę z tego, że jakiekolwiek kroki przyszłej dyplomatycznej mediacji, jeśli mają być skuteczne, powinny być wolne od presji i ograniczać się raczej do techniczno-proceduralnych zagadnień, aniżeli do zasadniczych i globalnych rozwiązań. Bezpośrednie negocjacje w ściśle poufnej atmosferze są prawdopodobnie, najbardziej sensowną i wróżącą rezultaty, procedurą. Czy jednak można na nie liczyć, nawet przy gotowości Egiptu, skoro jest im przeciwny sfanatyzowany odłam opinii świata arabskiego?

Stany Zjednoczone mogą również kontynuować swoją pomoc dyplomatyczną i być użyteczne przy zakulisowych i nieoficjalnych kontaktach pomiędzy Izraelem i jego dwoma sąsiadami: Jordanią i Libanem. Ale trzeba sobie powiedzieć, że takie kroki nie przyniosą pokoju, ponieważ Ameryka nie jest w stanie narzucić gotowej formułki dla osiągnięcia takiego pokoju, chociaż udowodniła, że w dużym stopniu może przynajmniej zapobiec nowej wojnie. Jest to na pewno dużo na drodze do wytworzenia odpowiedniego klimatu do rozmów pokojowych, ale za mało, aby zakończyć obecny impas na Środkowym Wschodzie.

Ruch w Handlu Zbożem

Sowieckie zamówienia na amerykańskie zboże wywołały wyjątkowo silne ożywienie w handlu zbożowym, choć z drugiej strony okazało się, że nie wszystko jest do tego przygotowane. Chodzi szczególnie o system komunikacyjny.

Kłopoty są różnorakie. Brak jest zakrytych wagonów dla przewożenia zboża, a więc trzeba używać i wagonów odkrytych, a nawet olbrzymich samochodów ciężarowych, przyjeżdżających dla przykładu do Chicago niekiedy aż z Colorado.

Trzeba było w portach załadowań zboża zmieniać urządzenia, aby podołać masowym dostawom zboża. Kompanie kolejowe robią olbrzymie wysiłki, aby sprostać zadaniom, zaś zboże przerzuca się na wielkich przestrzeniach, z Colorado do Illinois czy Ohio, z Montana do Oklahoma, jak i do portów na wschodnim wybrzeżu Atlantyku.

Ruch w handlu zbożowym narasta i z tej przyczyny, że przecież odchodzą z US. stale dostawy dla Japonii, a i Chiny potrzebują amerykańskiego zboża.

Problemy załadowania wiążą się i z brakiem statków w międzynarodowym ruchu transportowym. Nie wystarcza bowiem tylko wysiłek transportowy w ramach kraju, ale trzeba liczyć się jeszcze z uzyskaniem możliwości wysyłki zboża przez oceany.

Amerykańskie koleje robią dobre interesy, podobnie jak i farmerzy, wykorzystujący istniejącą koniunkturę. Ogrom jednak zadań, jakie stoją przed różnorakimi czynnikami amerykańskimi można wyrazić stwierdzeniem, że transporty zboża mają przejeżdżać kraj we wszystkich kierunkach, do portów nad Atlantykiem, nad oceanem Spokojnym, nad Zatoką Meksykańską, w Texas i na Wielkich Jeziorach.

Gdy dostawcy zboża narzekają na trudności w przesyłce kolejowej, kompanie kolejowe narzekają na zbyt powolne rozładowanie wagonów w portach. Wprawdzie kompanie kolejowe zamówiły nowy tabor, ale trzeba uznać, że chyba zostały zaskoczone olbrzymimy potrzebami przewozowymi, tym bardziej, zaś, że od 1957 r. występowało zjawisko liczbowego zmniejszenia się taboru kolejowego.

W każdym razie amerykańskie umowy na dostawy zboża do Sowietów i Chin stanowią olbrzymiej wagi zastrzyk gospodarczy, oddziaływujący nie tylko w dziedzinie rolniczej, ale w całości amerykańskiego życia gospodarczego. I trzeba wyrazić przekonanie, że przejściowe trudności w transporcie zostaną szybko usunięte.

Prywatne Emerytury

Od czasu, jak powołany do życia przez prez. Kennedy'ego, Komitet dla spraw funduszów emerytalnych w prywatnym sektorze amerykańskiej gospodarki wystąpił w 1965 r. z zaleceniem zmian i reorganizacji — reforma systemu prywatnych emerytur nabiera coraz większego rozpędu. Sam system, poczynił znaczne kroki naprzód przez rozszerzenie zasięgu emerytur, powiększenie świadczeń oraz ulepszenie norm odnośnie inwestycji kapitałów w administracji Funduszów Emerytalnych. Jednakowoż oczekiwania szerokich mas społecznych poszły jeszcze dalej.

Traktowane poprzednio jako dobrowolne świadczenia w uznaniu wiernej i długoletniej pracy — emerytury są dzisiaj uważane jako zasadnicza część odszkodowania, do którego pracownik ma uzasadnione i trwałe prawo po przepracowaniu dłuższej ilości lat.

Prywatni pracodawcy którzy będą ponosić główny ciężar, uznali potrzebę zmian w obecnej strukturze i wypowiedzieli się pozytywnie co do wprowadzenia nowych zasad fiskalnej odpowiedzialności i jawności lokaty kapitałów. Również zasada niezmiennej dolnej granicy emerytur ma znaczne poparcie.

Co jest w chwili obecnej najbardziej kontrowersyjne — to uruchomienie specjalnego systemu ubezpieczeń, gwarantujących wypłatę emerytur, na wypadek jeżeli istniejące plany emerytalne zostają zakończone. Jest to bardzo ważny i kluczowy problem, ponieważ nieomal każdego roku, tysiące pracowników traci emerytury, tylko dlatego, że plany emerytalne, które ich obejmowały zostały nagle i bez uprzedzenia zlikwidowane.

Zabezpieczenie ważnych interesów pracownika, przechodzącego na emeryturę oraz przywrócenie jego zaufania do prywatnych funduszów emerytalnych jest sprawą pilną. Pracodawcy mają niewątpliwie rację, w popieraniu umiarkowanego podejścia do projektowanych reform i równie słusznie obawiają się, że przesadna reglamentacja, narzucona z góry mogłaby tylko zdławić nową inicjatywę.

Byłoby więcej niż niefortunne, gdyby nierealistyczne i nadmiernie idealistyczne ustawy miały w praktyce zredukować prywatne emerytury do zera przez nałożenie niemożliwych do przyjęcia kosztów i świadczeń ze strony pracodawców i utopić je w biurokratycznym zaledwie administracyjnym.

TO i OWO

Astronauta amerykański Neil Armstrong— pierwszy człowiek, który był na Księżycu, dziś profesor na uniwersytecie w Cincinatti, Ohio, jest zdania, że lot pojazdu kosmicznego z załogą do ciał niebieskich poza systemem słonecznym jest jeszcze daleki od urzeczywistnienia. Dotychczas możliwe do zrealizowania urządzenia napędowe nie pozwalają nawet marzyć o osiągnięciu tego celu. Przeminie sto generacji, a może i więcej zanim taka gigantyczna podróż będzie możliwa — oświadczył Armstrong.

INNI PISZĄ:

Świat Lakierowany

POLITYKA, WARSZAWA. —Na temat pesymizmu i malkontenctwa napisano już u nas tak wiele, że dałoby się ułożyć z tego grubą antologię. — Niewiele albo i nic nie pisze się natomiast o przeciwstawnym schorzeniu — o elephantiasis optymizmu.

Przerost dobrego samopoczucia uchodzi za niewinną słabość i traktowany jest z pobłażliwością. Chyba niesłusznie: widzenie świata na różowo jest w końcu takim samym daltonizmem, jak dostrzeganie wyłącznie ciemnych barw. I jedno i drugie uniemożliwia orientację.

* * *

Schorzenie, o którym mowa nazywane bywa urzędowym optymizmem, ale bynajmniej nie da się go traktować jako dolegliwości tylko urzędniczej. Nie są od niego wolni i dziennikarze. Dr Walery Pisarek, badacz języka prasy, sporządził zestawienie 2 tysięcy najczęściej używanych w gazetach wyrazów. Wnioski wynikające z tej listy mogą zainteresować nie tylko językoznawców.

Sposób widzenia świata najlepiej zdradzają przymiotniki. W pierwszej setce najczęściej używanych wyrazów znalazły się następujące: nowy, wielki, duży, dobry, wysoki, ważny. Jest to dobór słów wymowny. Znaczne natężenie w tekstach tych właśnie przymiotników tworzy pogodny obraz nowych osiągnięć, dobrych wyników i ważnych przedsięwzięć.

Przymiotnik trudny znalazł się dopiero w czwartej setce wyrazów, zaś ludzki i normalny otrzymały liczby porządkowe 946 i 952.

Urzędowy optymizm zdradza się zachwianiem proporcji. Wyręczę się tu cytatem z książki W. Pisarka "Frekwencja wyrazów w prasie": Suma użyć w całym naszym materiale wyrazów: dobrze, dobry, nieźle, niezły wynosi 222; suma użyć wyrazów: źle, zły, niedobrze, niedobry wynosi 46.

Rzecz jasna, nikt nie ma do prasy pretensji o to, że stara się pokazywać rzeczy nowe, dobre i ważne. Niepokojące jest dewaluowanie superlatywów.

Na prawach półlegalnych funkcjonuje swoista teoria dziennikarstwa, która głosi, że pisząc o ludziach, ich pracy i jej efektach nie należy szczędzić ciepłych słów. Dobre oceny są mobilizujące; oceny obiektywne mogłyby zniechęcać i budzić złe nastroje.

To teoretyczne uzasadnienie lakiernictwa zbudowane jest na bardzo kiepskim fundamencie. Otóż nikomu dotychczas nie udało się udowodnić, że upiększony obraz sytuacji jest bardziej mobilizujący od prawdziwego.

* * *

Dziennikarze mogą przedstawić na swą obronę przede wszystkim ten argument, że prasa, radio i telewizja są zwierciadłem życia. Jeśli rozmówcy i informatorzy dziennikarza chętniej mówią o swych sukcesach niż o autentycznych problemach, jeśli podają fakty upiększone i wyselekcjonowane, nie można się dziwić, że publikacje są takie, jakie są.

Spytałem kiedyś dyrektora przedsiębiorstwa handlowego, po co podtyka mi dane jawnie sprzeczne z tym, co widać gołym okiem w sklepach. Interesowało mnie, co właściwie pobudza ludzi do rozpowszechniania półprawd, które żadną miarą nie wytrzymują kontrontacji z życiem.

Odpowiedź była wykładem elementarnych zasad urzędowego optymizmu:

Jeśli podam informacje świadczące, że sytuacja jest pomyślna, z całą pewnością nic się nie stanie. Gdybym pokazał trudności i niedociągnięcia, już za parę dni miałbym na karku kontrolę, musiałbym się tłumaczyć, dlaczego innym dyrektorom robota wychodzi, a mnie nie wychodzi. Za zbyt dobre sprawozdania nikogo się u nas nie karze. Za prawdziwe niby też nie ma sankcji, ale za to są kłopoty.

Człowiek, który przed sezonem letnim zapewnia prasę, że nie zabraknie części zamiennych do maszyn rolniczych, nie ponosi na ogół żadnych konsekwencji, choć sytuacja wykazuje nieodpowiedzialność jego obietnic. Tłumaczy się to tak: chciał dobrze, ale jakoś nie wyszło.

Gdyby natomiast ten i ów dyrektor wychylił się i jeszcze przed sezonem zasygnalizował swój niepokój, pouczono by go, żeby nie demobilizował i nie utrudniał. Nie wykluczone, że zastąpiłby go ktoś inny, umiejący przekonać zwierzchnika, iż na pewno nie będzie kłopotów.

Właśnie dlatego przed wakacjami stale czytamy o dobrym przygotowaniu do remontów szkół, a po rozpoczęciu roku szkolnego gazety dziwią się, że aż tyle obiektów stoi rozgrzebanych.

* * *

Wszędzie tam, gdzie ocena pracy zależy od wyników sprawozdawczych, rodzi się pokusa upiększania bilansów, choćby nawet z obrazą dla zdrowego rozsądku. "Gazeta Olsztyńska" cytuje fragment arkusza sprawozdawczego podpisanego przez kierownika FWP w Węgorzewie.

Ośrodek dysponujący 300 łóżkami udzielił w sierpniu br. 14,196 noclegów. Z rachunku wynikałoby, że ubiegłoroczny sierpień miał 47 dni. W urzędowym optymizmie nie ważne jest jednak to, co pomyślą ludzie. Nieważne są reguły arytmetyki. Istotne jest tylko jedno: — przekonanie zwierzchności, że krzywa rośnie.

Upiększanie sprawozdawczości jest metodą znaną i wielokrotnie opisywaną. Z bogatej literatury przedmiotu wybieram tylko jeden list — księgowego Stanisława Gruszki, który w "Życiu Gospodarczym" (nr 6/72) opisuje jak to wygląda w jego firmie:

Wielkości ustalone na podstawie dokumentów źródłowych są z reguły niedorzeczne, kłócą się ze zdrowym rozsądkiem. Post factum dopasowuje się te wielkości do "przyzwoitego poziomu" (...) Mój kolega (kierownik działu w księgowości) do tego stopnia nie jest pewien tego, co robi, że przed ostatecznym sporządzeniem sprawozdań prosi zainteresowanych o opinię co do prawidłowości wyniku. Ustala średnią opinię i dopasowuje do niej wynik (np. koszty).

* * *

Urzędowy optymizm da się porównać do szklanki herbaty, do której wrzucono parę kostek cukru — im niżej, tym słodziej; na dnie sam cukier.

Ludzie, którzy ustalają plany i podejmują decyzje obowiązujące w skali państwa, zdają sobie, oczywiście, sprawę że z dołu płyną sprawozdania zbyt piękne, aby były prawdziwe. Chcąc dojść prawdy, trzeba podejmować dodatkowe i niełatwe zabiegi kontrolne. Cytuję za "Trybuną Ludu" raport z takiego rekonesansu w głąb życia:

Stwierdzano wypadki, że izby mieszkalne wykazywane na formularzach statystycznych jako oddane do użytku — były jeszcze w trakcie budowy; że maszyny, w sprawozdaniu statystycznym wykonane i wyekspediowane z zakładu — nie były jeszcze gotowe (...) Nietrudno odgadnąć, dlaczego zakłady tak postępują, Chodzi o ratowanie wskaźników, stanowiących podstawę oceny zakładu, upoważniających do premii.

* * *

Lekceważenie niebezpieczeństw urzędowego optymizmu jest nieporozumieniem, które słono kosztuje. Czarnowidztwo i widzenie świata na różowo, mimo pozornych różnic, mają jedną cechę wspólną: demobilizują i zniechęcają do działania. Pesymizm obezwładnia (bo i tak nie warto się wysiłać, skoro świata nie da się naprawić); urzędowy optymizm jest zwyczajnym samouspokajaniem się. Prowadzi do wniosku, że nie trzeba szukać lepszych rozwiązań, skoro i tak byczo jest.

Byłoby utopią wierzyć, że uda się całkiem wykorzenić i czarnowidztwo i załgane samozadowolenie. W każdym społeczeństwie jest pewna liczba ludzi ślepych na lewe oko i w przybliżeniu taka sama liczba osób pozbawionych prawego oka. Z tym faktem trzeba się po prostu pogodzić. Trudniej pogodzić się jednak z nierównym traktowaniem obu anomalii. Żadna z nich nie nadaje się na wzór do naśladowania.

Jacek Maziarski

Mądre Rady

Jeśli szukasz w kimś wad— znajdziesz je. Jeśli szukasz zalet — także je znajdziesz.

Achard

* * *

Procesując się sam ze sobą przywołujesz wyłącznie świadków obrony. Mauriac

Czy Będą Zniżki Lotnicze?

Nadzieje, że podróże przez Atlantyk będą w lecie b.r. — znacznie tańsze, ostatnio przyblakła. Nasz CAB (Civil Aeronautics Board) — odrzucił propozycje obniżenia taryf między Ameryką i Europą, — wysunięte przez British Overseas Airways, Lufthansę, Alitalię i Olympics Airways.

N.p. BOAC proponował by przelot New York-Londyn — round trip kosztował w lipcu $290, a w pozostałych miesiącach roku $179. Przeloty te byłyby na okres 14-45 dni z zadatkiem na 3 miesiące z góry.

Decyzja CAB została z uznaniem przyjęta przez wielkie linie amerykańskie, które twierdzą, że nie wyjdą na swoim z niskimi taryfami wobec linii europejskich, korzystających z subsydiów. Linie europejskie nie zgodziły się w odwet na propozycję amerykańską, — by przelot New York-Londyn kosztował w lipcu $299, a w innych miesiącach $230. Jeżeli nie dojdzie do jakiegoś kompromisu, może będzie obowiązywać obecny układ, wygasający 31 marca: najniższa opłata wynosi $313 bez wpłacania zadatku.

Znaczna obniżka taryf przy regularnych lotach ma m.in. na celu zahamowanie nacisku pasażerów na tanie konkurencyjne przeloty czarterowane. Niedawno pewna linia reklamowała przelot round-trip New York - Londyn na okres 2 do 4 tygodni za $179 w pełnym sezonie.

Tak jak dziś sprawy wyglądają, amatorzy letnich wakacji po tamtej stronie Atlantyku robią rezerwacje nie wiedząc, ile będą musieli zapłacić za przelot.

GŁOSY CZYTELNIKÓW

Anonimowych listów nie umieszczamy. Autor może podpisać swój list pseudonimem ale musi podać do wiadomości redakcji swoje prawdziwe nazwisko, adres i numer telefonu. Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania listów i usuwania niewłaściwych słów. Listy przeznaczone do umieszczenia należy pisać na maszynie z podwójnym odstępem i na jednej stronie kartki.

W Obronie Polskości Kopernika

Z zainteresowaniem i należytą uwagą przeczytaliśmy w Abendpost (Feb. 27, 1973) biografię Mikołaja Kopernika.

Nie ze wszystkim jednak co pisze p. Hus się możemy zgodzić i dlatego pozwalamy sobie przesłać kilka uwag związanych z niedociągnięciami autora.

Czytamy, że rodzina Kopernika —"Die Familie Koppernigk — Copernicus ist die nach dem Zeitgeschmack lateinisierte Fassung des Names" używała nazwiska Kopernik - Copernicus stosownie do ówczesnego smaku latynizowania nazwisk. Nie mamy żadnego historycznego tj. archiwalnego zapisu w księgach miejskich gdzieby choć jeden raz pojawiło się nazwisko Copernicus.

To samo odnosi się do zapisów, nawet dokonywanych własnoręcznie, mających walor prawny i to nawet pisanych w języku łacińskim i poza terenem Polski. Chodzi nam głównie o podpisy Kopernika przy każdorazowym wyborze biskupa warmińskiego, notarialny własnoręczny zapis Kopernika w księgach miasta o uzyskanie dyplomu doktorskiego, lokowanie chłopów w dobrach Kapituły itp. W powodzi dzisiejszej literatury o Koperniku, pełnej fotostatów każdy historyk łatwo może uzbierać 120 a może i 150 podpisów i zapisów nazwiska Kopernika. Można je też spotkać w publicznych zbiorach bibliotecznych w Chicago.

Dokładnie rok temu (Feb. 19, 1972) w Der Westpreusse Werner Thimm zwalczając projekt Polonii Amerykańskiej by w literaturze w języku angielskim używać polskiej a nie łacińskiej formy nazwiska Kopernika znalazł argument statystyczny. Za posługiwaniem się formą Copernicus ma przemawiać fakt, że wśród 23 podpisów (a jest ich jak podaliśmy setka więcej licząc wpisy notarialne Ego.... Copernic = I... Kopernik) 9 ma łacińską formę, spelowaną na trzy sposoby i 1 grecką.

Statystyka ta, tylko na podstawie książek jakie znaleźć można w bibliotekach Chicago nie wytrzymuje krytyki, gdyż z tych znamy 3 wypadki to jest 2 listy do biskupa Dantyszka z 24 sierpnia 1537 i 2 grudnia 1538 oraz jeden list do ks. Albrechta Hohenzollerna z 2 czerwca 1541 — gdzie p. Thimm uroił sobie końcówkę "us", której fotostaty nie wykazują. Dodać trzeba, że znamy jeden tylko podpis Kopernika w łacińskiej formie gdzie "us" zostało tak wyraźnie napisane jakby to uczyniła pilna i ambitna dziewczynka z 2-giej lub 3-ciej klasy.

Nie wiemy też skąd autor zaczerpnął wiadomość, że 50 procent studentów uniwersytetu w Krakowie pochodziło z Niemiec. Wytłumaczyć to można chyba faktem, że autor wliczył tu Ślązaków, których potomkowie stali się poddanymi Fryderyka Wielkiego 250 lat później.

Niekiedy w immatrykulacjach uniiwersyteckich podawał Kopernik, że pochodzi z Prus. Miejsce jego pochodzenia Toruń leżał bowiem w autonomicznej prowincji, które nazywano Prusami Królewskim. Biskupstwo Warmińskie i Prusy Zakonne, zwane od roku 1525 Prusami Zakonnymi stanowiły lenna Polski. Kiedy Książę pruski koronował się na króla i kiedy po rozbiorach Polski wszystkie ziemie zwane Prusami chciano odróżniać wprowadzono nazwy Prus Wschodnich i Prus Zachodnich. Używanie nazwy Prus Wschodnich i Prus Zachodnich to pojęcie zupełnie nieznane za czasów Kopernika. Nie można więc pisać o wschodniopruskiej Warmii ("Ostpreussische Ermland"), ani o sejmiku zachodniopruskim) Westpressische Standetag").

Jest prawdą, że w jednym z uniwersytetów włoskich (Bolonia) Kopernik należał do "Natio Germanorum" ale autor nie podał, że w innym (Padwa) zapisał się do nacji polskiej a w trzecim (Ferrara) podał, że pochodzi z Prus. We Włoszech bowiem jak i w innych krajach studenci pochodzenia na północ od Alp i na Wschód od Renu oraz wysp brytyjskich zapisywali się do nacji niemieckiej gdy ich własnej na miejscu nie było.

Nacja w czasie studiów uniwersyteckich nie przesądzała o narodowości studenta, który zapisywał się do obcej nacji gdyż musiał mieć — wyżywienie, mieszkanie, książki itp. Przecież "nacja" to nic innego tylko organizacja, która zajmowała się bytem studenta. We Francji do "nacji" niemieckiej należeli w tym czasie Brytyjczycy. Do "Natio Gallica" zaś tylko Paryżanie ,natomiast inni Francuzi jak Prowansalczycy, Burgundowie itd. mieli osobne nacje. We Włoszech zaś Polacy, Litwini, Duńczycy i inni wstępowali do nacji niemieckiej. W Pradze zaś do nacji polskiej wstępowali Niemcy z Brandenburgii i studenci ze Śląska, który w tym czasie nie należał do Polski.

Największym, niewybaczalnym błędem jaki autor popełnił jest identyfikowanie Mikołaja Kopernika z Mikołajem Niemcem. Były to 2 różne osoby. Wystarczy zajrzeć do niemieckiej encyklopedii "Der Grosse Brockhaus" żeby dowiedzieć się, że "Nicolaus Germanus" działał we Włoszech 23 lata przed urodzeniem Kopernika, a więc należał do poprzedniego pokolenia. Jan z Głogowa pisze, że był to zakonnik z Zakonu Św. Augustyna — który "wiele wysp znalazł w okolicach północnych, których Ptolemeusz nie opisuje" jest to dowodem, że ktoś inny niż Kopernik, który wysp północnych nie zwiedzał, który nigdy nie był w Niemczech, nawet w przejeździe do Włoch. Uczeni niemieccy napróżno szukali jego nazwiska w metrykach ówczesnych uniwersytetów niemieckich. Cała działalność Kopernika związana była z Polską, tak samo jak jego wuja i opiekuna biskupa warmińskiego Łukasza Waczenrode, który był bratem matki Mikołaja.

Biskup Łukasz walczył o dobro Polski, niekiedy nawet lepiej je podejmował niż sam król polski i potrafił mu się przeciwstawić i całemu zjazdowi międzynarodowemu w Poznaniu w roku 1510 aby nie uszczuplić praw Polski w stosunku do niemieckiego Zakonu Krzyżaków. Myślał o usunięciu Zakonu od wybrzeży Bałtyku. Był to biskup wierny lennik króla polskiego, o którego śmierć modlili się zakonnicy niemieccy.

Nie można więc przyjąć tego co pisze p. Hus, że odmawiał przysięgania królowi polskiemu w języku polskim. Biskup Łukasz, wychowany w tradycji wszechstronnej tolerancji polskiej domagał się najprawdopodobniej przysięgi lojalności wobec króla polskiego w języku niemieckim tylko dla tych obywateli wielojęzycznej Rzeczypospolitej Polskiej — którzy nie władali dostatecznie językiem polskim. I tak to należy zdaniem naszym interpretować. Waczenrode bowiem to jest prawdziwy senator Rzeczypospolitej, książę biskup warmiński, lennik króla polskiego.

Zadaniem naszych organizacji jest, by fałszywe wiadomości o Koperniku nie utrwaliły się, tak nam przedstawia autor artykułu w ABENDPOST.

EDWARD C. RÓŻAŃSKI — przew. Obchodów Kopernikowskich w Illinois—przy Wydziale Kongresu Polonii Amerykań.;
ZYGMUNT WYGOCKI — prezes Zarządu Głównego Polskiego Związku Ziem Zachod.

Council 79 P. N. A. Bowling League

STANDINGS

	W.	L.	P.
Kayo's Sunset Inn	52½	31½	73½
Stanley's Tap	55	29	73
Fireside Pub	49	35	66
Szykowny	49	35	66
St. Isadore	47½	36½	62½
N.P.S. Grp. 736	48	36	62
Club Karlov No. 2	46	38	60½
Grain Of Salt	44	37	58½
Kwilosz Foods	47	37	58½
Miami Bowl	37½	46½	49½
Flowers By Ed	36½	47½	49½
E. Wrobel Ins.	33	51	43
Club Karlov No. 1	27	57	35
Hogan's Heroes	16	68	17½

Club Karlov No. 2 won 2 and 2½ points from Hogan's Heroes. Winners—Gene Zombeck 521, Bob Sinder 233-221-158—612 series.

Stanley's Tap won 2 and 3 points from Flowers By Ed. Winners—Walter Podlasek Jr. 538, Walter Podlasek Sr. 503, Matt Fudacz 199-220-215 — 634, Les Podlasek 536, Pete Fudacz 526. Losers — Ken Michalski 516, Frank Michalski 516.

Club Karlov No. 1 won 2 and 3 points from Grain Of Salt. Losers—Joe Kioris 546, Al Morrow 524, Al Mientus 552, John Knapczyk 564.

Szykowny won 2 and 3 points from Kwilasz Foods. Winners—Rich Grabowski 554, Casey Ronkowski 525, Jim Grabowski 532. Losers—John Zachara Jr 536,

N.P.S. Grp. 736 won 2 and 3 points from Miami Bowl. Winners—Rudy Smrz 521, Ed Lewandowski 500, John Czech 596, Art Nieminski 548. Losers—Ed Dolemba 519, John Musial 523, Don Stanek 581.

Fireside Pub won 2 and 3 points from St. Isadores. Winners—Ray Jablonski 574, Jack Czech 589, Ed Fornek 551, Hank Lesniak 528. Losers — Leo Kotowski 504, Roy Sedlak 517, Frank Buczek 584.

Kayo's Sunset Inn won 2 and 3 points from E. Wrobel Ins. Winners — Gus Pikoulas 536, Ray Gaidzik 505, F. Bara 510, Larry Balseuicis 527, John Bilski 523. Losers — John Spiewak Jr. 529.

'Destination Stanley Cup'

Features The Chicago Black Hawks April 2 At 8 P.M.

The Chicago Black Hawks are the subject of this WGN Sports Special, "Destination Stanley Cup," to be colorcast on Channel 9 Monday, April 2, at 8 p.m.

Jim West, the television voice of the Black Hawks and coach Billy Reay, dean of the National Hockey League coaches, give viewers an insight, as well as a prognostication, of the upcoming Stanley Cup Play-Offs.

Coach Reay discusses the strategy that has molded the Black Hawks into well-knit and highly tuned machines. (As of this writing, the Hawks lead the Western Division by seven points with only nine games left—six of them at home). Coach Reay's discussion will be highlighted by video tape features of the past season's action, as well as player interviews.

Executive producer of "Destination Stanley Cup" is Jack Jacobson, WGN Television program manager. The producers are WGN Sports editor Jack Rosenberg, Bill Lotzer and Arne Harris. The production manager is Don Knautz.

Cotter and Company, Chicago, through Home Products Marketing Service, is sponsoring "Destination Stanley Cup," as well as "A Look At The Cubs—'73," which will be colorcast on Channel 9 Sunday, April 1, at 6 p.m.

Russian Cage Olympians Set To Tour United States

Los Angeles (UPI) — The Russian Olympic basketball team, which won the gold medal and handed the United States its first defeat ever in Olympic play last year, will tour the United States for a series of matches against the Americans, the Amateur Athletic Union said recently.

The AAU said the Russian team will be the same one which beat the United States by one point in the controversial "second chance" game at Munich. The American team will be announced April 10, and there is a possibility one or more players from the unbeaten UCLA basketball team will be included.

The tour will begin April 26 in Salt Lake City against a team including some Brigham Young players. The first game against the U. S. team will be April 29 at the Forum in Inglewood, Cal. The following day the two teams will meet at the San Diego Sports Arena.

Other games: May 2 at the University of New Mexico in Alburquerque; May 5 at Butler University in Indianapolis; May 7 at Madison Square Garden in New York; May 9 at a location in Maryland not yet selected and May 11 at Lexington, Ky.

The United States lost a recent appeal to the International Olympic Committee that the outcome of the Olympic final game be changed. The United States had claimed that time had run out in the game, then the Russians were given a second chance. At the second buzzer, Alexandr Belov scored the decisive basket.

Hall Of Fame Contest Aug. 6 Sellout Already

Cooperstown, N.Y. (UPI)—The Texas Rangers and Philadelphia Phillies will play before the usual sellout crowd in the annual Baseball Hall of Fame game here Aug. 6.

The last of 9,775 tickets for the game were sold on Feb. 19, ccording to Howard C. Talbot Jr., treasurer of the National Baseball Hall of Fame and Museum.

Before the game, the five new members who were elected earlier this year will be formally inducted into the hall of fame. They are Warren Spahn, Monte Irvin, George Kelly, Billy Evans and Mickey Welch.

Indy To Be Taped

Indianapolis (UPI) — A delayed telecast of the Indianapolis 500-mile race, the night of the race was announced by ABC-TV recently. Roone Arledge, president of ABC Sports, said the U.S. Auto club championship race would be televised Monday, May 28, from 7 to 9 p.m. CST. Arledge said, the qualifications on Saturday, May 12, and Sunday, May 20, would be televised live.

7 New Winners To Bowl In Tourney Of Champions

Akron, Ohio. (UPI) — The Firestone Tournament of Champions field already has seven new titleholders among the 52 bowlers who will compete in the March 26 to 31 event.

Two of the seven, Jay Robinson of Los Angeles and Bobby Knipple of Long Beach, Clif., won their laurels this month. Robinson placed first at Denver and Knipple in Kansas City. Another recent newcomer is Gary Dickinson of Forth Worth, Tex., whose victory came in January at Arcadia, Calif.

The others are Matt Surina, Kelson, Wash.; Paul Colwell, Tucson, Ariz.; Gary Mage, Vancouver, Wash., and Harry O'Neale, Charleston, S.C.

Duran Keeps Title As Fans Boo

Vienna (UPI)—Carlos Duran of Italy, retained his middleweight championship with an unpopular split decision over Austrian Hans Orsolics recently.

The decision at the end of 15 rounds was booed by many of the 10,000 fans in the Vienna Stadhalle. The two judges voted for the 36-year-old Duran but referee Jean Deswert favored the 25-year-old Orsolics.

Shorter Romps

Otsu, Japan (UPI) Heavily favored American Frank Shorter, winner of the marathon at the Munich Olympics, easily won the 28th Mainichi Marathon recently at the Eastern shore of Lake Biwa with a time of two hours, 12 minutes, three seconds.

Rainbo Lanes No. 2 Bowling League

STANDINGS

	W.	L.
Crescent Plating Works	77	35
Wally's	63	49
Tru Value Sales	59	53
Rainbo Lanes	58	54
Club Caroline	57½	54½
N.W. National L.L.	56	56
Muenchner Hof	55½	56½
Jackie's	54	58
Little Ronnie's Combo	54	58
Father & Sons	52	60
St. Regis	46½	65½
Little Leaguers	39½	72½

CRESCENT PLATING: Maraldi 539, Bronski 532, Mrozik J. 415, Gnutek 559, Mrozik D. 480.

ST. REGIS: Lou 441, Fulop 362, Hayes 460, Milligan E. 404, Milligan H. 451.

MUENCHNER HOF: Klotz 451, Baker 372, Cozens 459, Gavin 548, Gabriel 469.

LITTLE RONNIE'S: Powell 439, Goodman 516, Nobayashi 412, Pawletki 406, Fogell 533.

CLUB CAROLINE: Alessi 475, Trnovec 481, Pasek 447, Kargol 452, Wiecek 497.

JACKIE'S: Rzeppa 460, Dahlberg 493, Sodo 421, Kwilos 508, Karda 532.

N.W. NATIONAL L.L.: Kober 517, Polo 426, Ogorek 454, Lembke 385, Puccia 446.

TRU VALUE SALES: Raiman J. 511, Obrebski 376, Meyer 510, Raiman G. 475.

FATHER & SONS: Fennell 434, Kurth Sr. 447, Kurth Jr. 442, Hilgart Jr. 437, Hilgart Sr. 465.

LITTLE LEAGUERS: Horst 375, Bujalski 361, Stroud 427, Szymanski 375, Kanakes 467.

RAINBO LANES: Burns 525, Poznar Sr. 476, Wegrzyn 428, Stepp 518, Poznar Jr. 538.

WALLY'S Opyd 480, Tolczyk 462, Mazzio 537, Szeszol 419, Krupa 630.

DiMaggio Back To Yanks?

San Francisco (UPI)—Joe DiMaggio says he is considering a front office job with which he earned a place in baseball's Hall of Fame.

DiMaggio, 59, said he talked with the new co-owners of the Yankees, Michael Burke and George Steinbrunner, in New York recently and had another meeting with them coming up soon.

"They want me to join the club," declared DiMaggio, "and said it would be strickly in an off-field capacity, more as a member of the official family".

Foyt Has New Racer

Houston (UPI) — A. J. Foyt says the car he will drive in his goal to win a record fourth Indianapolis 500 is different from any racer ever built. "It has the lowest center of gravity any race car had," Foyt said recently. "It's wider than last year's Coyote. In fact, its lacks a quarter of an inch being the maximum 80 inches. — Nobody ever built a championship car this wide or this low."

Coyote IV sits 3½ inches off the grounds and is 15-feet long. It has a 900 horsepower motor and was built at Foyt's shop. "It can do 300 miles an hour," he said.

Warriors Trash Sault Ste. Marie

A first place divisional title already in their pockets, the Chicago Warriors played for the fun of it Sunday night in their U.S. Hockey League regular season finale.

And fun it was, as nine different players scored goals in an 11-3 rout of Sault Ste. Marie in the Stadium. Richie Kramps and Dave Kaceravich each had a pair of goals for Chicago.

The Warriors now advance to the U.S.H.L. two - game semi-finals (the team scoring the most goals wins the series) against Green Bay March 23-25 in Waterloo, Iowa.

Hinsdale Central Gymnastics' Champion Again

Hinsdale Central put together a balanced team effort, tho managing only two second place finishes in individual events, to retain its Illinois High School Gymnastics championship recently at Prospect High School.

Hinsdale Central amassed 120 points to capture the crown for the fourth consecutive time. Elk Grove finished with 110 points for second place.

Podatek Od Samochodów Dla Krewnych w Polsce

Wyjaśnienie Ministerstwa Finansów

W związku z mylnymi informacjami, iż samochody nabywane przez Polonię dla krewnych w Polsce przez PEKAO podlegają w Polsce opodatkowaniu, Polskie Ministerstwo Finansów wydało wyjaśnienie autorytatywne, jakie przepisy prawne obowiązują w przypadku nabycia samochodu poza granicami kraju oraz nabycia samochodu w kraju za waluty obce.

Ministerstwo wyjaśnia jak następuje:

Jeżeli samochód kupowany jest w kraju w Banku Polska Kasa Opieki w ramach eksportu wewnętrznego za przesłanie z zagranicy lub wpłacone do Banku dewizy, wówczas nabycie takie wolne jest od opodatkowania podatkiem od nabycia praw majątkowych zarówno w części dotyczącej nieodpłatnego jak i odpłatnego nabycia. Natomiast w przypadku kupna samochodu od osoby prywatnej kupno takie zawsze podlega opodatkowaniu podatkiem od odpłatnego nabycia praw majątkowych, choćby środki na kupno samochodów pochodziły z darowizny.

Inaczej przedstawia się sytuacja w przypadku nabycia samochodu poza granicami kraju.

Rozróżnić należy w danym przypadku dwa stany faktyczne:

1. gdy nabycie samochodu nastąpiło nieodpłatnie (darowizna);

2. gdy nabycie nastąpiło za dewizy uzyskane przez nabywcę z tytułu pracy.

Ad. 1. W przypadku, gdy nastąpiło nieodpłatne nabycie samochodu, podlega ono opodatkowaniu podatkiem od nabycia praw majątkowych na zasadach ogólnych.

Często zdarza się, że obywatele polscy w czasie pobytu za granicą u krewnych lub znajomych otrzymują w darze pieniądze, za które nabywają między innymi samochody. W przypadkach takich przyjmuje się, że przedmiotem darowizny nie są pieniądze lecz przedmioty przywiezione przez obdarowanego i w związku z tym podstawę opodatkowania podatkiem od nabycia praw majątkowych stanowi wartość tych przedmiotów.

Wartość tę ustala się według cen rynkowych w kraju.

Ad. 2 — Inaczej przedstawia się sytuacja, gdy samochód został kupiony za granicą za pieniądze tam zarobione i okoliczność ta została przez przywożącego samochód udowodniona.

W tym przypadku nie podlega on żadnemu opodatkowaniu, poza obowiązkiem uiszczenia cła.

Zasady powyższe obowiązują na terenie całego kraju.

H. DUKALSKI,
Dyrektor Departamentu w Polsce.

Zebranie Rozwojowe Okręgu 13 ZNP

Okręg 13 ZNP zwołuje specjalną konferencję sprzedaży asekuracji ZNP, w niedzielę, dnia 25 marca o godz. 1:30 po południu, w sali "Moskal's Hall", 5639 No. Milwaukee Ave.

Zapraszamy — wszystkich Prezesów, Sekretarzy i Organizatorów Gmin i Grup przynależnych do Okręgu 13-go ZNP.

Pani Helena M. Szymanowicz, wiceprezeska ZNP, p. Józef F. Foszcz, — dyrektor Sprzedaży Ubezpieczeń i p. Antoni F. Piwowarczyk, dyrektor Bratnich Działalności ZNP, byli zaproszeni na zebranie. W czasie konferencji zostanie wyświetlony film — "Prezydent Nixon z wizytą w Polsce".

Prosimy zabrać z sobą podręczniki o ubezpieczeniu, teczki oraz wszelkie przybory jakie były doręczone na specjalnych kursach poprzednio urządzanych dla Organizatorów ZNP.

Za przybycie i wzięcie czynnego udziału będziemy bardzo wdzięczni.

Piotr Kaczmarek, komisarz Okr. 13 ZNP.

Zofia Buczkowska, komisarka Okr. 13 ZNP.

Prośba o Pomoc Dla Dzieci w Zakł. Caritas w Mokrzyszowie

Siostra zakonna Aniela Teodora Furmanówna, która jako wychowawczyni pracuje w zakładzie dla dzieci upośledzonych umysłowo "Caritas" w Mokrzyszowie, pow. Tarnobrzeg, woj. Rzeszów, w Polsce, zwraca się z gorącą prośbą o pomoc dla tych biednych dzieci, chociażby pomoc jednorazową. Dzieci te bardzo niszczą wszystko i są b. biedne, są więc w zakładzie duże braki.

Za łaskawą pomoc Siostra Aniela Teodora składa z góry serdeczne "Bóg Zapłać".

Kronika z Bridgeportu

Co Słychać w Gminie 80-ej ZNP. — Zabawy, Posiedzenia Grup ZNP i Towarzystw

Ostatnie posiedzenie Gminy 80 Z.N.P., odbyte 23go lutego, na długo pozostanie w pamięci wszystkich delegatów, którzy byli obecni. Na tym posiedzeniu gościliśmy wybitne trzy osoby: wiceprezeskę ZC Helenę Szymanowicz, komisarza Okr. 12-go ZNP, Tomasza Paczyńskiego i komisarkę Okr. 12 Helenę Orawiec, która przybyła w towarzystwie swojego męża. Pani Szymanowicz reprezentowała prezesa Z.N.P., p. Alojzego Mazewskiego, który był zajęty i niemógł być obecnym na Instalacji Gm. 80-ej. Na tym posiedzeniu otrzymał prezes Gminy 80 Z.N.P., p. Władysław Tomaszewski odznaczenie Ligi Honorowej Z.N.P.

Wiceprezeska dokonała dekoracji w imieniu prezesa Z.N.P., i Zarządu Centralnego w dowód zasług położonych w sprawach młodzieży, a szczególnie Doboszy i Trębaczy, które to egzystują przeszło 35 lat i dały się poznać Polonii, szczególnie na zjeździe 4 lata temu w Cambridge Springs, Pa. Była to praca obecnego prezesa, przy pomocy Zarządu Centralnego i Koła Młodzieży przy ZNP. Prezes Wł. Tomaszewski służył Gminie 80-ej jako sekretarz 35 lat, jako prezes 12 lat, długoletni przew. Komitetu Młodzieży. Pod jego kierownictwem zorganizowano w Gminie 80-ej pięć drużyn harcerskich. Praca młodzieżowa była tu bardzo piękna, Dobosze i Trębacze przynoszą Gm. 80 zaszczyt. Pomimo niepogody i zimna Drużyna reprezentowała Związek Narodowy Polski w paradzie św. Patryka ubiegłej soboty, 17-go marca, na State ulicy. Młodzież miała przygotowany specjalny numer, który nie mógł być odegrany z powodu silnego wiatru i zimna, ale przy najbliższej sposobności będzie zaprezentowany na innej uroczystości. Na czele z dziatwą kroczyła przew. Kom. Młodzieży Waleria Jedryasik, sekr. fin. Gm. 80 ZNP. Na estradzie zauważyliśmy wiceprezeskę Z.N.P., Helenę Szymanowicz, która oklaskiwała młodzież Z.N.P. Należy się młodzieży uznanie za tak liczny występ na State ulicy i p Jedresik za poświęcenie swego czasu i zdrowia

Posiedzenia:

Tow. Przyszłość Polski Grupa 21 odbędzie swe posiedzenie w przyszłą niedzielę, 25 marca w sali A. Mickiewicza 3312 So. Morgan ul., o godzinie 2-ej po południu, ważne sprawy do załatwienia. Zarząd prosi o liczne przybycie na posiedzenie.

Lekcje Doboszy i Trębaczy Gm. 80 Z.N.P., odbywają się w czwartki, każdego tygodnia, w sali A. Mickiewicza. 3312 So. Morgan ul. W sprawie występów dzwonić około 7-ej wieczorem do p. Jedresik BO 8-9066 po warunki na jakich występy są zamawiane do różnych dzielnic i miasteczek w okolicy Chicago.

Posiedzenie klubu Polska Wieś — 25-go Marca

Ważne posiedzenie Klubu Polska Wieś Nr. 196 ZKM, odbędzie się w niedzielę, 25 marca, w sali parafialnej św. Barbary. początek o godz. 2-ej po południu. Ważne sprawy będą omawiane, zarząd prosi członków o liczne przybycie.

Klub Matek przy Parafii Św. Barbary urządza wyprzedaż pieczywa domowego wypieku, w dn. 24 marca, po mszy św. wieczorem i 25 marca po skończonych nabożeństwach zaraz po ostatniej mszy św. Członkinie są proszone o pieczywo domowego wypieku. Czysty dochód na pomoc szkole parafialnej. Cel godny poparcia.

Sala Do Wynajęcia
NEW NATIONAL
NA BANKIETY, WESELA
lub INNE OKAZJE
Zgłaszać się do:—
DOMU POLSKIEGO
3312 S. Morgan Ulica
Zapytać się o panią
MARIĘ KRAWCZYK, zarządczynię
Tel. FR 6-4455
Obsługa Grzeczna. — Ceny Przystępne. Parking 35ta i Morgan — Spiegel parking.
Przyjmujemy zamówienia na Obiady po pogrzebie.
Potrawy smaczne, przygotowane przez doświadczoną kucharkę.

DZIAŁ KOBIET

Sukienka dla małej dziewczynki. Batyst, w białym lub pastelowym kolorze, bufiaste rękawki, obszyte podobnie jak karczek, bawełnianą koronką.

Uprawa Dzwonków (Campanule)

Miłośnicy kwiatów dobrze znają dzwonki dwuletnie i trwałe, które często spotyka się w ogrodach. Są to piękne, bogato kwitnące w ciągu lata rośliny. Chociaż są one pełne zalet i nietrudne do uprawy, rzadko spotyka się je w miejskich mieszkaniach.

Znacznie częściej można zobaczyć dzwonki w małych miasteczkach i na wsi. W niewielkich oknach starych domów, obok mirtu i pelargonii, często stoi na podwyższeniu doniczka, z której zwisają w dół liczne pędy, gęsto okryte kwiatami. Kwiaty te nie przypominają z kształtu dzwonków — kielich ich nie jest bowiem "dzwonkowaty", ale szeroko otwarty, prawie płaski. Przypominają one raczej gwiazdki — to też Amerykanie nazywają dzwonki doniczkowe "gwiazdą betlejemską".

W Polsce na wsi biało kwitnące odmiany dzwonków noszą ładną nazwę "welon panny młodej". Okryte kwiatami pędy tworzą rzeczywiście białą zasłonę.

Uprawia się dwa gatunki dzwonków, zresztą różniące się od siebie głównie porą kwitnienia i wielkością kwiatów. Pierwszy to dzwonek równolistny (Campanula isophylla). Pochodzi z Sardynii, kwitnie przez całe lato, a niekiedy nawet i w zimie. Łodygę ma wzniesioną, rozgałęzioną. Kwiaty mają średnicę około 3 cm. Łodyga drugiego gatunku, dzwonka kruchego — (Campanula fragilis), jest płożąca, kwiaty nieco mniejsze. Pochodzi z Sycylii i kwitnie od marca do czerwca.

Oba gatunki mają kwiaty niebieskie u formy botanicznej (u dzwonka kruchego jaśniejsze) i białe u odmian ogrodowych. Campanula isophylla var. Mayi ma największe kwiaty i liście pokryte miękkimi włoskami.

Ze względu na zwisające pędy dzwonki doniczkowe nadają się do postawienia na półeczce lub do powieszenia w odpowiednim naczyniu. Można też prowadzić je na drabince ku górze. Pędy ich mają długość najwyżej 20—30 cm.

Nie Lubią Gorąca

Uprawa dzwonków w doniczkach jest bardzo łatwa. Największą przeszkodą może być nieco za ciepłe mieszkanie, bo w zimie dzwonki wymagają temperatury około 10 stopni, a w lecie też nie lubią zbytniego gorąca. Może te wymagania sprawiają, że dzwonki tak dobrze się czują na wielkim oknie, gdzie zawsze jest dość chłodno.

W zimie lubią przy niewysokiej temperaturze — dużo światła, w lecie natomiast nie za dużo słońca, odpowiada im raczej strona wschodnia. Rosną dobrze w przeciętnej ziemi ogrodniczej z dodatkiem piasku, z dobrym drenażem. W zimie podlewać je należy niewiele, w lecie wymagają w czasie wzrostu i kwitnienia więcej wilgoci. Nigdy jednak nie mogą być "zalane" wodą.

Rozmnażać dzwonki można z sadzonek lub przez podział. Nasiona trzeba wysiewać w styczniu i lutym. **J. P.**

(Narodowiec)

Przepisy Na Smaczne Potrawy

Kanapki Wycinane

Produkty: białe pieczywo, masło, ser żółty, jaja na twardo, szynka lub inne wędliny, plasterki korniszona, czerwonej papryki konserwowanej, szczypiorek, śliwki marynowane, parówieczki, gotowana marchewka, siekana natka pietruszki itp.

Wykonanie: małymi foremkami do kruchych ciasteczek powycinać w dość świeżym, białym pieczywie gwiazdki, serca, listki itp. Podobnie wyciąć formy z sera, a także np. z kiełbasy szynkowej lub innej wędliny i ułożyć na posmarowanym pieczywie. Tylko połówki lub plasterki jaj na twardo dajemy w całości. Tak przygotowane, zabawne kanapki, dekorujemy pięknie i bardzo kolorowo.

Kanapki Na Herbatniczkach

Bardzo przydadzą się nam herbatniki słone, które świetnie się nadadzą do koreczków lub do małych kanapek. Te kanapki można też zrobić na przyciętych odpowiednio kawałeczkach pumpernikla lub czerstwego, bardzo cienko pokrajanego pieczywa.

Przygotowane herbatniczki (lub inne pieczywo) smarujemy masłem (czasem pastą), przykrywamy drugim herbatniczkiem, a nieraz i trzecim. Na ostatni nakładamy szprycą przygotowaną pastę, układając ją w różne wzorki. Następnie wykańczamy kanapki dekorując je np. twardym, żółtym serem, kawałeczkami korniszonów, marynowanych śliwek, grzybków, posiekaną natką pietruszki, szczypiorkiem, kawałeczkami czerwonej marynowanej papryki itp.

Szaszłyk z Baraniny

Składniki: 1½ funta baraniny z udźca lub combra, cebula, łyżka mąki, łyżka masła, 2—3 ząbki czosnku, kilka ziarnek angielskiego ziela, pieprzu, sól, ocet, ¼ funta pomidorów, pół łyżeczki papryki, 1 łyżeczka usiekanej pietruszki zielonej.

Sposób wykonania: mięso opłukać, obrać z błon i tłuszczu, po czym pokrajać na prostokątne małe kawałki. Cebulę pokrajać na talarki, czosnek drobno posiekać. Kawałki mięsa osolić, posypać czosnkiem, mielonym pieprzem, angielskim zielem, po czym lekko skropić octem. Tak przygotowane mięso przesypać cebulą, włożyć do miski i pozostawić przykryte na 3 godziny.

Przygotować drewniane patyczki grubości około 1/3 cm, długości około 15 cm. Na każdy patyczek nabić 6—7 kawałków mięsa, usunąwszy przedtem cebulę i oprószyć je lekko mąką. Silnie rozgrzać tłuszcz na patelni i krótko smażyć na nim szaszłyki, tak, aby na mięsie powstała zarumieniona skórka, a mięso wewnątrz pozostało różowe. Podać na rozgrzanym półmisku, posypane obficie zieloną pietruszką. Półmisek przybrać plasterkami pomidorów. Wszystko razem posypać odrobiną papryki. Do szaszłyków można podać ryż, frytki i zieloną sałatę.

Zarząd Fundacji Kopernikowskiej

Mitchell P. Kobeliński Obrany Prezesem

Na zebraniu Fundacji Kopernikowskiej, jakie odbyło się niedawno w Sheraton-Chicago Hotel, wybrano jednogłośnie zarząd, jak następuje: Mitchell P. Kobeliński, prezes stanowego Wydziału Kongresu Polonii — prezes.

Wiceprezesi: E. J. biskup Alfred Abramowicz; Biskup Franciszek Rowiński, PKKN; Harriet Bielańska, b. dyrektorka Stowarzyszenia Sokołów Polskich; dr John P. Kaan; Chester Sawko, przemysłowiec; Napoleon Zbyszewski, inżynier—doradca.

Jan M. Lorys, przywódca Młodzieży, został wybrany sekretarzem, a Dennis Voss, przewodniczący zarządu Parkway Bank & Trust Co., skarbnikiem.

Do Komitetu Wykonawczego Weszli:

Val Janicki, trustys Urzędu Sanitarnego w Chicago, prezes Macierzy Polskiej; Dr. Aleksander Rytel; Helena Zielińska, prezeska Związku Polek; alderman Edwin P. Fifielski; prezes Kongresu Polonii i ZNP mec. Alojzy A. Mazewski; Roman C. Puciński, b. kongresman; inżynier Ryszard W. Cieśla; Helen Kempa, b. prezeska Polish Women's Civic Club; John Waner, dyrektor Rozbudowy Miast (Housing and Urban Development).

Komitet Wykonawczy posiada uprawnienia Rady Dyrektorów w zarządzaniu Fundacją.

Selekcja kandydatów została dokonana przez Komitet Nominacyjny pod przewodnictwem adwokata Kazimierza Wachowskiego.

Fundacja Kopernikowska została zorganizowana przez Wydział Stanowy Kongresu Polonii w Illinois, przy poparciu innych organizacji, w celu zbiórki funduszu na budowę Kulturalnego Ośrodka dla społeczności polsko-amerykańskiej.

Poczta Polowa Legionów Na Wystawie w Chicago

Jak wiadomo w dniach 23-25 b.m. odbędzie się w Chicago w hotelu LaSalle doroczna wystawa filatelistyczna klubu "Polonus," poświęcona w tym roku 500 rocznicy urodzin Kopernika.

W dziale historii poczty polskiej mgr. Jerzy Kucharski z New Yorku wystawi 50 kartek i kopert, wysłanych z poczt polowych Legionów Polskich w latach 1914-18. Niektóre posiadają nieznane zupełnie nawet specjalistom pieczątki pocztowe i stemple oddziałowe, zmieniając całkowicie dotychczasowe opracowania i ustalenia w literaturze filatelistycznej o poczcie polowej Legionów.

Z kilku nieopłaconych przesyłek poczty legionowej do USA, a ostemplowanych w New Yorku celem pobrania karnej opłaty, wynika, że w czasie blokady portów Europy w I wojnie światowej kartki takie dochodziły nie tylko szybciej, niż obecnie poczta, wysłana okrętem, ale nieraz szybciej niż poczta lotnicza w okresie świąt. Jedna kartka szła z frontu na Wołyniu do New Yorku tylko 18 dni (!), kilka innych 26 lub najwyżej 28 dni, gdy obecnie list z Polski płynie okrętem do USA 2 miesiące.

Kalendarzyk Posiedzeń

Środa, 21 Marca

Tow. Synowie Piasta Grupa 1214 Z.N.P., odbędzie swe miesięczne posiedzenie w środę, dnia 21 marca w sali PLAV, pnr. 3024 N. Laramie ave. Początek o godz. 7:30 wieczorem. Prosimy członkostwo o liczne i punktualne przybycie.

Za zarząd: A. Wojciechowska, prezeska; C. Rożek, sekr. prot.

Będzie Ślub

Londyn. (UPI) — Córka Judy Garland-Liza Minelli przybyła w asyście Desi Arnaz Jr., syna Lucille Ball, z pięciodniową wizytą do Londynu. Młoda para wyraziła nadzieję, że "ślub odbędzie się w bardzo niedalekiej przyszłości".

Z Gminy 3 ZNP

Posiedzenie Gminy 3 ZNP odbędzie się w czwartek, dnia 22 marca, w sali E. Moskal, 5639 Milwaukee ave., o godzinie 7:30 wieczorem.

Ponieważ mamy ważne sprawy do załatwienia, przeto obecność wszystkich delegatów i delegatek jest wielce pożądana.

Zyg. A. Sokolnicki, prezes;
Wiktoria Kolman, sekr.

Zebranie Rozwojowe Gminy 41 ZNP

Gmina 41 ZNP, zwołuje specjalne zebranie rozwojowe w środę, dnia 28 marca, o godzinie 7:30 wieczorem, w sali posiedzeń Gminy 41-ej pnr. 2532 W. Fullerton Ave.

Zapraszamy uprzejmie wszystkich Prezesów, Sekretarzy i Organizatorów Gmin i Grup przynależnych do Gminy 41-ej oraz wszystkich członków Komitetu Rozwoju Gminy 41-ej.

Przewodniczący Komitetu Rozwoju Gminy 41-ej p. Józef F. Foszcz, będzie omawiał sposoby werbowania nowych członków, jak również przedstawi zebranym i udzieli wyczerpujących wyjaśnień dotyczących nowych Planów ubezpieczeniowych w ZNP. Za przybycie i wzięcie czynnego udziału będziemy bardzo wdzięczni.

Za Komitet Rozwoju Gminy 41-ej: Czesław Kościelak, prezes Gminy; Helena Stermińska, sekr. Gm.; Stefania Foszcz, organizatorka Gm.; Józef F. Foszcz, przew. Kom. Rozwoju; Michał J. Bojczuk, sekr. Kom. Rozwoju.

Z Gminy 177 ZNP

Posiedzenie Gminy 177 ZNP odbędzie się w piątek, dnia 23 marca, o godzinie 8-ej wieczorem, w sali posiedzeń pnr. 1001 N. Wolcott. Ze względu na ważne sprawy, które będą omawiane, zarząd uprasza o przybycie wszystkich delegatów z poszczególnych Grup należących do naszej Gminy.

Staraniem prezesa Gminy 177 ZNP Tadeusza Pyrchla, po posiedzeniu zostanie wyświetlony interesujący film pt. "Wizyta Prez. Nixona w Polsce."

— Tadeusz Pyrchla, prezes;
Anna Nikiel, sekretarka.

Nowy Zarząd w Stow. 1-ej Dywizji Panc.

W dniu 11 marca odbyło się Walne Zebranie członków Stow. Żołnierzy 1-ej Polskiej Dywizji Pancernej w domu SPK, pnr. 2914 W. North ave.

Do prezydium zebrania weszli: Brunon Pilarczyk, przewodniczący; Antoni Ziętara, wiceprzewodniczący; Antoni Aleksander, 1-szy sekretarz i Władysław Lis, 2-gi sekretarz.

Wybrano nowy Zarząd Stowarzyszenia na okres 1973-74, do którego weszli: Kazimierz Gruca, prezes; Czesław Zieliński 1-szy wiceprezes; Józef Pall, 2-go wiceprezes; Michał Kwaczeniuk, sekretarz; Rudolf Deettlaff, skarbnik.

Członkowie Zarządu: Antoni Aleksander, Marian Komisarz, Wiesław Peszkowski, Józef Wielgosz, Józef Wlizło i Witold Zammel.

Komisja Rewizyjna: M. Podkul, przewodniczący; W. Kulawik i Wł. Pszeniczka, członkowie.

Delegaci: do Kongresu Am. J. Sokołowski i K. Makuch; na Milwaukee Wisc. St. Brzezicki; na Indiana W. Prygon, L. Rudak, K. Skup, Wł. Wojtas i A. Ziętara.

Adres Stowarzyszenia pozostaje bez zmian, jak w roku ubiegłym.

Zarząd Stow. Żołnierzy
1. Dywizji Panc.

Kontrola Cen i Płac Podtrzymana

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

fazie programu, koszta czynszów podskoczyły w bardzo wielu wypadkach od 7.5 do 10 procent.

Zamrożenie Cen Na Żywność

Senatorzy starali się także dołączyć do tego programu poprawkę o zamrożenie cen na produkty rolnicze, ale poprawka ta wniesiona przez sen. Abrahama Ribicoff (D-Conn.) została odrzucona stosunkiem głosów 78 do 9. Senat odrzucił także poprawkę sen. William Proxmire (D-Wis.) zamrożenia cen, płac, dochodów, dywidend i procentów od składanych w bankach i spółkach oszczędności.

Senat przeprowadził jednak poprawkę nadającą prezydentowi Nixonowi autorytet w racjonowaniu benzyny i produktów naftowych, jeśli w pewnych częściach kraju brak takowych wywołałby kryzys ekonomiczny.

Wyższe Ceny

Rada Kontroli Kosztów Utrzymania (Cost of Living Council) zapowiedziała wczoraj że ceny na żywność będą wzrastać przez cały 1973 rok; ale od połowy do końca roku wzrost cen będzie coraz niższy.

James McLane, wiceprzewodniczący Rady Kontroli Kosztów Utrzymania, zalecał konsumentom ażeby przy zakupnie żywności starali się korzystać z różnych wysprzedaży gdy ceny na pewne produkty są obniżane, a równocześnie ażeby spróbowali zastosowaną przez niego ostatnio metodę — "spożywania mniejszych porcji posiłków" z korzyścią dla zdrowia i kieszeni.

"Biała Księga" Rządu Brytyjskiego

(Ciąg dalszy ze str. 1-szej)

mianować będzie oskarżyciela publicznego i powoływać będzie sędziów pewnych instancji. Po przeprowadzeniu wyborów w Irlandii Półn. przedstawiciele prowincji zostaną zaproszeni na konferencję, która ustali przyszły kształt polityczny Ulsteru.

"Powyższe propozycje umożliwią ludziom prawo szanującym zajęcie wspólnego stanowiska przeciwko tej nielicznej, ale niebezpiecznej mniejszości, która w drodze gwałtu usiłuje narzucić własne rozwiązania. Mniejszość ta nie może uczestniczyć w pracach tych organów, na których zniszczenie jest nastawiona" — stwierdza "Biała Księga."

Sekretarz Stanu dla Irlandii Półn. — 52-letni William Whitelaw — zachowa nadal swoje stanowisko w rządzie brytyjskim i odpowiedzialność władzy wykonawczej za ład i porządek w Ulsterze.

Planowany przez Brytyjczyków nowy Parlament półn. irlandzki będzie wybrany na zasadzie proporcjonalności i tym samym zapewni katolikom większą reprezentację, niż ta którą posiadali w poprzednim Parlamencie i rządzie autonomicznym Stormont.

"Biała Księga" stwierdza, że wybory będą przeprowadzone w najbliższej przyszłości.

Brytyjczycy liczą, że w oparciu o zalecenia "Białej Księgi" uzyskają w Ulsterze poparcie umiarkowanej większości, która okaże się dość silna, aby przeciwstawiać się elementom skrajnym, radykalnym i rewolucyjnym. "Biała Księga" daje protestantom zapewnienie, że Irlandia Półn. pozostanie w związku politycznym z Wielką Brytanią, a katolikom zapewnia większy udział w rządach, znosząc tym samym w pewnym stopniu dyskryminację, na którą skarżyła się katolicka ludność Ulsteru.

Kom. Konkursu Kopernikowskiego Zrzeszenia Polskich Nauczycieli

Komitet Konkursu Kopernikowskiego zorganizowany przez Zrzeszenie Nauczycieli Polskich w Ameryce przypomina, że z dniem 31 marca br. mija termin składania prac konkursowych.

Młodzież uczęszczająca do klas polskich oddaje prace swoim nauczycielom. Szkoły proszone są o przesłanie wypracowań do dnia 7 kwietnia br. na adres:— Polish Women Alliance, Mrs. Irena Łukomska, 1309 N. Ashland Ave., Chicago, Ill. 60622.

Na ten sam adres może przysyłać swoje opracowania młodzież, która mówi po polsku a nie uczęszcza do szkół uczących języka polskiego, względnie, chodząc do szkół amerykańskich, nie należy do klas języka polskiego lub klubów polskich. Zainteresowani mogą zwracać się po przepisy pod wyżej podany adres.

W dniu 7 kwietnia br. rozpocznie prace Komisja Ocen prac konkursowych. Do Komisji zaproszeni są nauczyciele, którzy w chwili obecnej nie pracują w szkolnictwie. Komisja dzieli się na trzy grupy. Jedna będzie rozpatrywać prace szkół średnich, druga elementarnych a trzecia zajmie się wypracowaniami w języku angielskim.

Najlepsze prace otrzymają nagrody:

Grupa I—kl. III i IV gimn. —Nagroda I—50 dol., II—30 dol., III—15 dol.

Grupa II — kl. I i II gimn.— Nagroda I—50 dol., II—30 dol., III—15 dol.

Grupa III — kl. szkół średnich—Nagroda I—50 dol., II—30 dol., III—15 dol.

Grupa IV—kl. 5, 6, 7, 8 element. w języku ang.—Nagroda I—50 dol., II—30 dol., III—15 dol.

Grupa V—kl. 3 i 4 element. — Nagroda I—50 dol., II—30 dol., III—15 dol.

Grupa VI—szkoły i kursy elementarne, których dzieci nie znają języka polskiego— Nagroda I—50 dol., II—30 dol., III—15 dol.

Komitet Konkursu
Kopernikowskiego

o Korespondencję

O nawiązanie korespondencji z młodzieżą polonijną w stanie Indiana oraz w Chicago, proszą Danuta Olszowska, (lat 19), Słone 43;66-008 Świdnica, powiat Zielona Góra, Polska, — oraz Władysław Kowalewski, — Słone 31;66-008 Świdnica, powiat Zielona Góra, Polska.

Oboje interesują się fotografiką, współczesną muzyką i turystyką.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec mój i brat nasz, ś. p.

Jan Koślak

Czł. Tow. Obrona Wolności, Gr. 2879 ZNP; Tow. Zwycięstwo Oddz. 298 Spójni Polsko-Nar. i Klubu Ziemi Lubelskiej, nagle pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 19-go marca 1973 r., o godzinie 6:00 wieczorem, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 22-go marca, o godzinie 9:30 rano z zakładu pogrzebowego pnr. 2129 W. Webster Ave. do kościoła Św. Jadwigi, a stamtąd na cmentarz Maryhill na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Agnieszka (z domu **Pataj**), żona; **Melvin**, syn; **Lois**, synowa; **Bolesław**, brat; **Natalia Ozyp**, siostra, wraz z całą rodziną.

Prosimy nie nadsyłać kwiatów.

Pogrzebem zajmują się:
Józef Wojciechowski i Syn.
Telefon AR 6-4630.

Zrabowali $10,000 Obu Aresztowano

Dwaj uzbrojeni bandyci obrabowali Rogers Park Savings and Loan Association, 7001 N. Clark ave., z $10,000, po sterroryzowaniu kasjerki i 10 klientów znajdujących się w banku. W kilka minut później obaj zostali aresztowani. Policja ścigała uciekających na przestrzeni mili do Ridge i Glenwood ul. W samochodzie znaleziono pieniądze i broń.

James Clark, lat 27, zam. 5147 S. Federal ul. i Jack Wilson, 31, zam. 4032 W. 47-ma u., obaj Murzyni, weszli do banku wkrótce po otwarciu, uzbrojeni w strzelbę z obciętą lufą i 45-kalibrowy pistolet. Zmusili kasjerkę, Barbarę Nisson, by włożyła do torby $10,991.65, z których $300 było znaczonych.

Sześć samochodów patrolowych brało udział w pościgu. Patrolowi William Dorsch i Grant Utterbach pierwsi zatrzymali bandytów.

Popełniła Samobójstwo

Kobieta popełniła samobójstwo we wtorek, skacząc z dachu 20-piętrowego budynku pnr. 230 Monroe ulica. Policja stwierdziła tożsamość Constance Boraca, w wieku około 30 lat, zam. 3131 W. 42-ga ul. Boraca była pracownicą, jak przypuszcza policja, Mutual Life Insurance Co. w New Yorku. Oddział firmy znajduje się w Chicago, pnr. 230 Monroe.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza babcia i prababcia nasza ś.p.

Antonina Lucas Lukaszewicz

(żona ś.p. Adolfa, matka ś.p. James, ś.p. Charles, ś.p. Eleonore i ś.p. Helen)

Członkini Bractwa Różańca Św. przy par. ŚŚ. Pięciu Braci Polaków i Męczenników, Niewiast Różańcowych No. 16 przy par. Św. Kazimierza Unii Polski No. 20 w Stanach Zjednoczonych Północnej Ameryki, Matki Boskiej Królowej Korony Polskiej No. 423, Tow. Pań Opieki nad Wyższą Szkołą Matki Boskiej Dobrej Rady, Sióstr Felicjanek No. 1650 i Tow. Matki Boskiej Zwycięskiej po długiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 20-go marca, 1973 roku, rano w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 23-go marca, o godzinie 10:30 rano z zakładu pogrzebowego pnr. 4358 So. Richmond ul., do kościoła ŚŚ Pięciu Braci Polaków i Męczenników a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

James T. Lucas z żoną **Valoise**, wnuk; **Kathleen Urbaitis** z mężem **Ronald** wnuczka, 3 prawnucząt; **Thelma Lucas Vales** synowa, wraz z całą rodziną.

Prosimy nie nadsyłać kwiatów.

Pogrzebem zajmuje się
Edward P. Patka Funeral Home. — Telefon 523-4480.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, szwagier, wujek i dziaduś nasz ś.p.

Józef Wolski

Czł. Tow. Matki Boskiej Gidelskiej Nr. 179 ZPRK, po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 20-go marca, 1973 roku, o godzinie 11:04 przed południem w starszym wieku. Odwiedzanie zwłok dzisiaj po godz. 6-ej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 23 marca, o godzinie 9:30 rano z Dulski Funeral Home pnr. 2806 So. Kolin Ave., do kościoła Dobrego Pasterza a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Maria (z domu **Chłopek**), żona; **Joan (Edward) Kowalski** i **Loretta (James) Kulawiak** córki i zięciowie; **Aniela (Józef) Kubicki** i **Anna (Józef) Kieras** szwagierki i szwagrowie; siostrzeńcy i siostrzenice w Polsce; **Alan Kowalski, Randall Kulawiak** i **Jacqueline Kulawiak** wnuki i wnuczka wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Jan J. Dulski.
Telefon BI 7-7321.

Rezolucja Żałobna Klubu Dołęga

Z POWODU ŚMIERCI ŚP.

Jana Głowackiego

Długoletniego wiceprezesa, aż do samej śmierci prezesa Klubu Dołęga, dla którego także pracował przez ten długi okres czasu w różnych komitetach. Pan Bóg najłaskawszy w niezbadanych wyrokach swoich powołał do Siebie długoletniego pracownika oraz urzędnika naszego Klubu, dla którego rozwoju i powiększenia z tak wielkim poświęceniem pracował. Zawsze w naszych poczynaniach był szczerym i serdecznym kolegą.

Tą smutną wiadomością bardzo dotknięci, z głębi serc naszych wyrażamy najserdeczniejsze i najgłębsze współczucie i sympatię całej Jego rodzinie w głębokim żalu pogrążonej. Członków Klubu Dołęga wzywamy do oddania Mu ostatniej ziemskiej usługi.

Kornie chylimy czoła przed Tronem i Majestatem Boskim i Jego decyzją i pokornie prosimy i błagamy Stwórcę Najwyższego w Niebie i Pana naszego, by raczył dać spokój dla Jego duszy.

ZARZĄD KLUBU DOŁĘGA
oraz Wszyscy Członkowie.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza siostra moja, szwagierka i ciocia nasza, ś.p.

Małgorzata F. Kulik

Członkini Tow. Najsłodszego Serca Marii Nr. 537 ZPRK i Tow. Opieki nad Wyższą Szkołą Sióstr Felicjanek, po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 20-go marca 1973 r., rano, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 23-go marca, o godzinie 9:30 rano z Wolniak Funeral Home, pnr. 4604 So. Wolcott Ave. do kościoła Najsłodszego Serca Pana Jezusa, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Stanisław, brat; **Betty Kulik** i **Jean Kulik**, bratowe; **Antoni Kasprzyk**, szwagier; bratanki i bratanice, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Wolniak Funeral Home.
Telefon LA 3-1313.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec i dziaduś nasz i pradziaduś mój, ś.p.

Jan Głowacki

(ojciec ś.p. Mieczysława)

Prezes Klubu Dołęga, członek Tow. Ratunkowego Szczurowa, Kardynała Hlonda Nr. 1219 Z.P.R.K. i Tow. Marszałka J. Piłsudskiego Grupa 2714 Z.N.P., nagle pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 18go marca, 1973 roku, o godzinie 4:55 po południu, w staszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 22go marca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 3060-64 Milwaukee Ave., do kościoła Our Lady of Fatima, a stamtąd na cmentarz Maryhill na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Anna (z domu **Koperna**), żona; **Virginia (Sam) Urbana**, córka i zięć; 8 wnucząt, 1 prawnuczka; wraz z całą rodziną.

Prosimy nie nadsyłać kwiatów.

Pogrzebem zajmuje się:
Stanley Funeral Home, Brodzinski Bracia,
Telefon DI 2-3330.

(20, 21)

Piątek o 6:30 i 9:30 premiera!

Sobota o 2:00 — 5:10 — 8:20 — 9:40
Niedziela 12:30 — 3:40 — 6:50 — 9:50

W żywych kolorach:

Opowieść Prawdziwa Jak Życie!

Wrocław w słońcu i w kwiatach, to miasto zagrożone nadejściem . . . czarnej śmierci!

ZARAZA

Trzyma w napięciu do ostatniej sceny!

ORAZ

Nie wolno żenić się w komedii muzycznej Michała Bałuckiego

KLUB KAWALERÓW

Nie ulegaj pokusom niewoli małżeńskiej . . . wybierz wolność! Nie Żeń Się Bracie!

★ ★ ★ ★ ★

Dla zwiększenia frekwencji obniżamy ceny . . . dorośli $2.00 — młodzież szkolna i dzieci $1.00.

Telefon 545-5922 KINO Milford Pulaski Przy Milwaukee Ave.

JUŻ W SOBOTĘ i W NIEDZIELĘ

P. ODDO

ZOBACZCIE PAŃSTWO COŚ NOWEGO!

PO RAZ PIERWSZY W CHICAGO!

"WIATRAKI WYOBRAŹNI"

Polska Rewia Muzyczno Taneczna

16 OSOBOWY ZESPÓŁ — HUMOR — PIOSENKI — TAŃCE

LANE TECHNICAL AUDYTORIUM — Western i Addison

Sobota, 24 Marca, 8 Wiecz. — Niedziela, 25 Marca, 3 Po Poł., 8 Wiecz.

BILETY JUŻ TERAZ DO NABYCIA:

Ampol Travel, 1282 i 4746 Milwaukee oraz 4446 S. Archer
C & J Travel, 4501 Milwaukee
Tatry Travel, 2946 N. Milwaukee
Las Travel, 2615 W. Fullerton
Better Home Made Sausage, 4939 S. Ashland
Warszawianka Restaurant, 820 N. Ashland

TYLKO 3 PRZEDSTAWIENIA

A. SABLIŃSKA

Nowy i Barwny Film "Zaraza" w Piątek Premiera w Milford

Nowy, kolorowy i bardzo ciekawy film polski "ZARAZA" ujrzymy w kinie Milford już w nadchodzący piątek. W filmie "ZARAZA" jest atmosfera oblężonego miasta, a więc poczucie obowiązku i ofiarność jednych . . ., oraz bezduszność i obojętność drugich. Prawdziwa jak życie opowieść w filmie "ZARAZA" trzyma w napięciu do ostatniej sceny i może nawet niektórych gniewa, że za zwycięstwo nad "czarną śmiercią" nagrody rozdano wszystkim, tylko nie tym . . . którzy poświęcili własne szczęście i nawet życie.

W piątek o 6:30 wieczorem w kinie Milford przy Pulaski narożnik Milwaukee Avenue, premierę ozdobi również panoramiczny i barwny "Klub Kawalerów" czyli komediowe ujęcie "ślubów panieńskich" na odwyrtkę! Piorunowicz nie dotrzymał słowa i ożenił się . . ., ale po dwóch latach sielanki wraca do Klubu Kawalerów i opowiada o strasznych przeżyciach, jak cierpiał, jak ONA przy fortepianie wyła i jak z domu uciekać musiał. "Klub Kawalerów" bawi jak za dawnych dobrych lat!

Podwójny program polski w kolorach od piątku w kinie Milford, przy Pulaski narożnik Milwaukee Avenue.

KRONIKA Z TRÓJCOWA

Nabożeństwa: W środę— Msza św. i kazanie pasyjne o 6:30 wieczorem w dolnym kościele. W piątek — Droga Krzyżowa w języku angielskim zaraz po mszy św. o 8 rano w dolnym kościele; Droga Krzyżowa po polsku o 6:30 wieczorem w dolnym kościele.

Posiedzenia: Tow. Matki Boskiej Szkaplerznej będzie miało swoje miesięczne posiedzenie w niedzielę po południu o 1:30 w sali niższej szkoły. Tow. Ozdoby Kościoła — o 2 po południu.

Serdeczne Dzięki. W ostatnią niedzielę kolekta na utrzymanie szkoły parafialnej przyniosła — $328.15.

Książeczki na Losowanie — $425.00 razem. Losowanie odbędzie się w piątek. 27 kwietnia. Czysty dochód jest przeznaczony na spłacenie długu parafialnego. Mamy nadzieję, że te książeczki na losowanie będą przychylnie przyjęte i zakupione.

Czas Obrachunku. Według dawnego zwyczaju, w okresie Wielkiego Postu, parafianie odwiedzają biuro parafialne w celu załatwienia spraw Wielkanocnych, do których należy sprawa finansowa co do utrzymania parafii. Szczególnie w tym Roku Jubileuszowym Stulecia Parafii, zachęcamy wszystkich przyjaciół i sympatyków Trójcowa aby w porze Wielkiego Postu byli bardzo hojni. Serdeczne Bóg zapłać!

Nowenna Do Św. Antoniego. Tego roku nowenna dziesięciu wtorków do św. Antoniego rozpocznie się we wtorek, 17 kwietnia. Nabożeństwo rozpocznie się o 7 wieczorem w dolnym kościele. Nowenna będzie prowadzona przez księży z parafii Św. Trójcy.

* * *

Krucjata Społecznej Miłości Stefana Kardynała Wyszyńskiego Prymasa Polski

1. **Szanuj każdego człowiek,** bo Chrystus w nim żyje. Bądź wrażliwy na drugiego człowieka, twojego brata.

2. **Myśl dobrze o wszystkich** — nie myśl źle o nikim. Staraj się nawet w najgorszym dostrzec coś dobrego.

3. **Mów zawsze życzliwie o drugich** — nie mów źle o bliźnich. Napraw krzywdę wyrządzoną słowem. Nie czyń rozdźwięku między ludźmi. Jednocz sercem i słowem.

4. **Rozmawiaj z każdym** językiem miłości. Nie podnoś głosu. Nie przeklinaj. Nie rób przykrości. Nie wyciskaj łez. Uspokajaj i okazuj dobroć.

5. **Przebaczaj** wszystko, wszystkim. Nie chowaj w sercu urazy. Zawsze pierwszy wyciągnij rękę do zgody.

6. **Działaj** zawsze na korzyść bliźniego. Czyń dobrze każdemu, jakbyś pragnął aby tobie czyniono. Nie myśl o tym, co tobie jest kto winien, ale co ty jesteś winien innym.

7. Czynnie współczuj w cierpieniu. Chętnie spiesz z pociechą, radą, pomocą, sercem.

8. **Pracuj rzetelnie,** bo z owoców twej pracy korzystają inni, jak ty korzystasz z pracy drugich.

9. **Włącz się w społeczną pomoc bliźnim.** Otwórz rękę ubogim i chorym. Użyczaj ze swego. Staraj się dostrzec potrzebujących wokół siebie.

10. **Módl się** za wszystkich, nawet za nieprzyjaciół.

Po tym cię poznają, żeś uczniem Chrystusa.

* * *

Zapisy Do Szkoły Parafialnej

Zapisy do szkoły parafialnej na rok 1973-1974 odbędą się w budynku szkolnym od 26 do 30-go marca, od 1 do 3 po południu. Prosimy o metrykę każdego dziecka. Opłata szkolna na przyszły rok szkolny będzie $200 za jedno dziecko w rodzinie, a po $50 za każde dodatkowe dziecko.

Z Gminy 75 ZNP

W piątek, dnia 23 marca odbędzie się posiedzenie Gminy 75 ZNP, w lokalu p. Moskala, pnr. 5639 N. Milwaukee ave., początek o godzinie 8-ej wieczorem.

Prosimy wszystkich delegatów i panie delegatki o jak najliczniejsze przybycie. Kilka Grup z naszej Gminy nie nadesłało jeszcze swoich mandatów, więc prosimy te Grupy o przysłanie mandatów jako też i listy delegatów.

Prosimy wszystkich delegatów o punktualne przybycie, by posiedzenie móc rozpocząć punktualnie o godz. 8-ej wieczorem, gdyż mamy ważne sprawy do załatwienia.

Stanisław Ściblo, prezes;
Wł. Kuman, sekr. i koresp.

★ PRACA MĘSKA

• KIEROWCY CIĘŻARÓWKI
Doświadczonego
• ROBOTNIKA
(Ogólna praca fabryczna)
Prywatna firma. Doskonała zapłata i świadczenia firmowe oraz płatne święta.
2014 W. HUBBARD

GENERAL MAINTENANCE MECHANIC
Newly located Chemical Company on Fullerton needs exp. maintenance man. Must know plumbing, electrical welding and machinery repair. — Contact Mr. Henthorn.
248-6767

OPERATORA PRESS BRAKE
NOCNA ZMIANA
Wolimy doświadczonego, lecz przeszkolimy. Wszelkie hojne świadczenia łącznie z możliwością dalszej nauki.
MARVEL METAL PRODUCTS CO.
3843 W. 43rd St.
Phone: LA 3-4804

LABORERS
We are accepting applications.
California Steel Co.
3151 S. California

WOODWORKERS FURNITURE
Should have some knowledge of woodworking machinery.
Apply in person 9 A.M.
CORONET ORIGINALS
1733 W. Hubbard

JANITOR—part time mornings. 108 West Lake Street, Room 200. Phone: 372-8608.

LOG CLERK
Need immediately. Log recap experience required. Assorted other duties. Apply in person.
See Gill Linderman.
Transport Service Company
5100 W. 41st St., Chicago, Ill.

★ Praca Męska | ★ Praca Męska | ★ Praca Męska

POTRZEBA DOŚWIADCZONYCH PRACOWNIKÓW
na automatycznych maszynach do wyrobu sprężyn.
Przynajmniej 5 lat doświadczenia na W-100 A, W-10 A, W-11 A Torrington.
Zgłaszać się do:
R. C. COIL SPRING CO., INC.
1772 W. Armitage Court Addison, Ill. 60101
albo telefonować między 8-mą rano a 4-tą po południu:
Tel. 629-9550

Night Janitor
We have a permanent position available for a qualified night janitor.
5-Day Week.
Hours: 5:30 P.M. to 2 A.M.
Must be experienced.
POLISH SPOKEN HERE.
Apply in person
Personnel Office—5th Floor

Nocnego Janitora
Mamy stałą posadę dla wykwalifikowanego nocnego janitora.
5 Dniowy Tydzień.
Godziny:
5:30 po poł.—2 nad ranem.
Musi być doświadczony.
MÓWIMY TU PO POLSKU.
Zgłoszenia Osobiście
Biuro Personalne—5te Piętro

LYON-HEALY — 243 S. Wabash Ave.

POTRZEBA MĘŻCZYZN
DO PRACY JAKO MECHANIKÓW
Do ustawiania i utrzymania Pras - Gwintówek przy wyrobach ze stali i odlewów żelaznych.
Także Potrzeba
PUNCH PRESS TAPPING MACHINE z DIALH FEEDS
Muszą mieć swoje narzędzia.
Wszystkie świadczenia w tej dawno założonej i szybko rozwijającej się firmie.
DZWONIĆ
421-2073
lub zgłaszać się osobście do
1647 W. Walnut St.
Blisko Lake St. i Ashland
E.O.E.
Rozmówicie się po polsku

Help Wanted MEN
FULL TIME IN SHIPPING ROOM AND GENERAL STOCK ROOM
Good pay and steady work. Must read and speak English.
APPLY:
Henri Fayette Inc.
2735 W. Armitage Ave.
Tel. 252-4100

MALE FACTORY HELP
Full time days. Steady. Company benefits.
We speak Polish.
JET RACK CORP.
5212 S. KOLMAR AVE.
581-5290

MACHINIST
Qualified Machinist needed immediately.
Rate $5—$5.25 an hr.
Phone or come in to Personnel.
JEFFERSON ELECTRIC CO.
840 South 25th Ave.
Belwood, Ill.
LI 4-2200

Experienced
LIFT TRUCK MECHANIC
Top pay for top man.
JAY-BEE LIFT TRUCK SERVICE
9325 Schiller Blvd.
Franklin Park 455-7721

POTRZEBA MĘŻCZYZN
Do pracy do całkowitej obsługi taśmowej piły (Bandsaw Filer). Dobre godzinowe zarobki. Stała praca i doskonałe płatne nadgodziny pracy oraz inne świadczenia.
2044 W. Lake St. Tel. MO 6-3251

NARZĘDZIOWCA Z DOŚWIADCZENIEM PRZY WYROBIE NARZĘDZI CHIRURGICZNYCH
oraz pracownika z doświadczeniem przy szlifowaniu i polerowaniu metali. — Stała praca, nadgodziny oraz inne świadczenia.
Spróbujcie,
a polubicie u nas pracować.
Pytać o MR. RUTKOWSKI
457-1551
7020 HARLEM AVE.
Norridge, Ill.

★ PRACA ŻEŃSKA

HELP WANTED
Girls and Women
FOR LIGHT, CLEAN FACTORY WORK.
Day or Night Shifts.
Steady Work.
Good pay and other benefits.
Apply:—
ACE Transformer Co.
1910 Elston Ave.

• **Cafeteria Help**
Full time.
Must pass physical and speak English.
• Good pay
• All company benefits
Apply
GOLDBLATT'S
1600 W. Chicago Ave.
Personnel

PANIE PRACUJCIE BLISKO DOMU
Lekka praca montażowa.
Indywidualny bonus.
Stała praca w nowoczesnej fabryce. — Darmo ubezpieczenie szpitalne i na życie. Doświadczenie nie wymagane. Przeszkolimy. — ANGIELSKI NIE KONIECZNY.
MARVEL ELECTRIC CORP.
3415-25 N. Ashland Ave.
Zgłaszać się osobiście.

COOK
For retirement home.
Living quarters available.
Phone for interview
Mrs. Cejka
354-0340

KOBIETY
Do Lekkiej Pracy Fabrycznej
Potrzebne na "FULL TIME". Darmo ubezpieczenie szpitalne. — Konieczne trochę angielskiego.
MI 2-7300

Wanted GIRLS
STENO - TYPIST
Excellent opportunity and benefits.
Call MRS. ANGIE ROMEO
Tel. TA 9-1400

★ Pomoc Domowa

KOBIETY
Zaopiekować się starszą osobą.
$55 tygodniowo.
Musi zostać na noc.
Po dalsze informacje proszę telefonowa na:
Tel. 489-5767 lub 889-3356

MOTHER'S HELPER
Reliable woman, live in, pleasant North Suburban home. 5 day wk. Own room, bath, 4 school age children. Good pay and home for right person.
235-9100 — Days Susanne
or 784-2552 after 5 P.M.

POTRZEBA kobiety do zaopiekowania się 4½ letnim dzieckiem. Dzwonić po 6ej: 286-3838.

PRACUJĄCA kobieta, w średnim wieku do pozostawiania przez noc. Własny pokój i utrzymanie.
847-5547 dzwonić po 5-ej

KOBIETA do pracy domowej i do towarzystwa starszej pani. Musi mówić nieco po angielsku. Wiek 30-50. Zamieszkać. — 485-8994.

POTRZEBNA kobieta do pracy przy chorej, musi zamieszkać. Pokój, dobrze wyżywienie i zapłata. Dzwonić o każdej porze dnia i wieczorem: 478-4101.

TOOL and DIE MAKERS Apprentice
2 years exp. Must have H.S. credit in Plane Geometry.
2714 W. 21st St.
376-9100

SZLIFIERZY DO SPRĘŻYN
Wszykolimy.
Wszystkie świadczenia firmowe. — 52 - godzinny tydzień.
STANLEY SPRING and STAMPING CORP.
5050 W. Foster 777-2600

MOLD MAKER MACHINISTS
Experienced
Full time steady jobs. Good starting rate and company benefits. Good C.T.A. transportation.
W—S TOOL & MOLD CO.
4211 N. Nordica
457-0655

PLATER
Must have job shop experience on nickel and chrome.
4711 S. Western Blvd. Chicago
CL 4-5822

GENERAL HELP FOR SHIPPING ROOM
MUST READ & WRITE ENGLISH.
Call:—
MR. DAN PIETRO
TA 9-1400

HELP WANTED YOUNG MAN
For Sale Order Desk.
Excellent opportunity.
Must write and speak English.
call MRS. ANGIE ROMEO.
Tel. TA 9-1400

POTRZEBA MĘŻCZYZN DO OGÓLNEJ PRACY FABRYCZNEJ
Angielski niekonieczny. Pytać o pana Romana od godz. 7:00 rano do 5:30 wiecz. Dla nieobywateli, potrzebna zielona kartka rejestrycyjna.
Tel. 283-2201

WANTED
For expanding wire rope rigging shop. Experience is not necessary.
Call
Call 799-4070
(South Suburb)

★ MILWAUKEE, WIS.

★ Praca Męska

FOUNDRY — ALUMINUM MACHINE MOLDERS
JOLT—ROLLOVER—PINLIFT SQUEEZER
COREMAKERS
MELTERS
LABORERS
EXCELLENT OPPORTUNITY FOR
EXPERIENCED men willing to work. Top wages and fringe benefits. in a clean and modern foundry.
LAWRAN FOUNDRY CO.
4700 W. Electric Ave.
645-4070
Milwaukee, Wisc.

★ Restauracje

DOMENIC'S PIZZA
• Pizza • Spaghetti • Ravioli • Chicken
• Shrimp • Fish • Steaks
• BEER • WINE
FREE DELIVERY—CARRY-OUT
383-3980
Open 4 P.M. to 3 A.M.
Sunday—Friday
Sat.: 4 P.M. to 4:30 A.M.
2106 W. NATIONAL AVE.
Milwaukee, Wisc.

★ OGRZEWANIE | ★ OGRZEWANIE

OCZYSZCZENIE BOJLERA i PALENISKA ZA $9.50
Robota 24 Godzinna Gwarantowana Obsługa
Także Reperacje Urządzeń do Ogrzewania
• Darmo Kosztorysy • Darmo Przegląd Urządzeń — bez zobowiązań.
METROPOLITAN HEATING CO. MA 6-0634 lub 889-4448

★ KONTRAKTORZY | ★ KONTRAKTORZY

WSZYSTKIE ODNOWY DOMÓW
SZYBKO — TANIO — SUMIENNIE — FACHOWO
• Roboty ciesielskie • Obicia aluminiowe i inne • Dachy • Schody • Okna • Werandy • Piwnice • Kuchnie • Łazienki • Dodatkowe pokoje • Fugowanie • Malowanie domów zewnątrz i wewnątrz • Robota gwarantowana.
dzwońcie do znanego kontraktora
Mike Dragowicz — 588-6535

★ PRACA

Factory Help
LOOKING FOR A CHANGE? CHANCE FOR A GOOD SECURE JOB?
National manufacturer locating new plant in this area wants male and female help.
• No experience necessary FOR LIGHT ASSEMBLY WORK
• Union shop — All benefits
• Day work only
• Good starting rate
ACME Manufacturing Co.
3036 N. MALMO DR.
ARLINGTON HEIGHTS
437-7027

POTRZEBA KOBIET I MĘŻCZYZN DO PRACY FABRYCZNEJ
Dzienna zmiana, od 8 rano do 4:30 po poł.; nocna zmiana, od 5 po poł. do 1:30 w nocy.
PRODUCTION CONTROLS
340 East 138th Street
785-2272

EXPERIENCED
Chicken Cutters
• Full or Part Time.
Phone: MR. PANZEK
WE 5-1386

FOOD SERVICE-FAST-EXP.
A person to handle combo grill and sandwich line. — Ask for Mr. Morrison or Mr. Hillyard.
MUSEUM OF SCIENCE & INDUSTRY
MU 4-1414

Housekeeping
Responsible English reading and speaking individual needed to supervice housekeeping personnel. Must be capable of handling people, involving problem situations and organizing day-to-day work scheduling, good salary company benefits and merchandise discount.
Interview by appointment only.
Call 744-2380
CARSON PIRIE SCOTT & CO.
One South State Street
An Equal Opportunity Employer

DO OBSŁUGI PUNCH PRESS
Mężczyźni i kobiety z doświadczeniem na małych prasach. Dzienna zmiana. Muszą mówić i rozumieć po angielsku. Stała praca.
PARKVIEW METAL PRODUCTS
4923 W. Armitage Ave.

UPHOLSTERER
Experienced — Steady work and good pay. Also need
SEAMSTRESS
Experienced in upholstery.
Apply in person or call
427 E. 161st St. S. Holland
331-3234

LEKKA PRACA FABRYCZNA
Przeszkolimy. — Świadczenia firmowe. Dobra komunikacja. Parking do dyspozycji. Telefonować do:—
MISS JAY
663-1800

★ AUTA

W DOSKONAŁEJ KONDYCJI
1965 CHEVY BELLAIRE
8-mio cylindrowy do sprzedania. Tanio. Rozmówicie się po polsku.
Tel. 283-9509

★ Skład Żelastwa

NORTH AVE. IRON & METAL
Kupujemy miedź, mosiądz, ołów. baterie. chłodnice, startery i generatory oraz izolowany drut z miedzi.
278-4371
1917 W. North Ave.

★ Instrumenty Muzyczne

ACORDEON 120 base. "International". Amplifiers. Original cost $1,400, sacrifice $500. 485-8760.

● TELEWIZJA

TELEWIZORY kolorowe, 25 cali, jak nowe, gwarancja. Cena $195. Tel. 235-0420 wieczorem.

Cieśla i Kontraktor
Ze starej emigracji, obsługuje Polonię, blisko 40 lat. Wykonuje wszelkie roboty nowe i stare według wymagań miejskich (przekroczenia budowlane) — Buduje werandy, przybudówki. okna zimowe, przerabia mieszkania, kuchnie i łazienki na strychu lub w bezmencie. Pokrywanie domów aluminium lub plastykiem. Cementowe roboty. Fronty sklepów. Podmurówki. Plastykowe zwyczajne i aluminiowe rynny deszczowe Prace gwarantowane. Robotnicy unijni i asekurowani.
Na Miesięczne Spłaty.
Wołać:
287-6294 lub CApitol 7-6503
TED BALINSKI I SYN

★ DOMY

OAK PARK
Budowany przez właściciela 10-o apartamentowy. Dochód $23,000. Właściciel da mortgage.
Tel. 227-6800

OKOLICA PAR. ŚW. JAKUBA
2x5 drewniany obity budynek, 2 oddzielne systemy ogrzewania gazem gorącą wodą. Natychmiastowe objęcie mieszkania na 1-szym piętrze. Dywany od ściany do ścinay i draperie na 1-szym. Wiele innych dodatków. Musicie obejrzeć. Budynek w doskonałym stanie.
J. STEVENS & SONS
736-3964

DOM W CHICAGO
Całkowicie murowany 2 mieszkaniowy. Jedno z 2 sypialniami, 1 z 3 sypialniami. Pokój rodzinny oraz wykończony basement z łazienką. Garaż na 2 auta. Dobrze utrzymany budynek.
KOLE REALE ESTATE
827-5548

PRZEZ właściciela. 6-cio pokojowy, murowany, 1½ łazienki. Dywany od ściany do ściany. Centralne ochładzanie. Obity basement. Zabezpieczony przed powodzią. Murowany garaż. Blisko 63-ej i Kostner. $36,000. 432-5147, po 6-ej.

PRZEZ WŁAŚCICIELA 3 mieszkaniowy murowany, 2x5½, 1x3. Nowoczesne kuchnie i łazienki, okolica Central i North Aves. $37,500. — 379-1715.

RIIS PARK, właściciel 2x4, 1x2 dla spokrewnionych. 18-to letni. "Paneled" weranda, nowy bojler, garaż z elektrycznie otwieranymi drzwiami. W 40-tce. Dzwonić po umówienie się: 2616 N. Mobile; 237-6595.

★ DO WYNAJĘCIA

5625 W. FULLERTON
W par. św. Jakuba, świeżo odnowione 3½ pokojowe nieumeblowane mieszkanie, ogrzewane, 2-gie piętro. Dorosłym. Dwuletnia umowa dzierżawna oraz zastaw asekuracyjny. $145 miesięcznie. Natychmiast do objęcia.
227-1900

6 ROOMS — NO CHILDREN — 3523 W. Evergreen

5 POKOJOWE mieszkanie z krytą werandą. Nowoczesna kuchnia, piec, lodówka, gazem gorąca woda ogrzewanie. Całe wyścielane dywanami. $140 miesięcznie. 3553 W. Belden.
894-1392 lub 486-8757

6 ŁADNYCH POKOI na 2-gim i 3-cim piętrze, świeżo odnowione, $125. — 1839 W. Thomas, 227-9830 po 6-ej wieczorem.

★ Letniska Do Wynajęcia

Family Fair at BALTIC APARTMENTS
Touring of season months.
2-week's stay — $25 per week per person. Must have 3 to 4 in family or group.
For informations write or call:
BALTIC APARTMENTS
506 — 71st Ave.
St. Petersburg Beach, Florida 33706
Tel. 813-360-8766

★ OSOBISTE

CZY MACIE DOŚĆ DZIECI?
Piszcie po bezpłatne informacje w sprawie trwałej kontroli urodzin dla mężczyzn.
MIDWEST POPULATION CENTER
100 E. Ohio St. Chicago
lub tel. 644-3410

★ FARMY

ZIEMIA NA PÓŁNOCNYM ZACHODZIE
Ponad 5 akrów wyznaczonych na farmy. Blisko szkół, miasteczek i jeziora $1,200 wpłaty. Długi termin wpłat
231-1025

Pamiętaj, że wobec zmuszenia narodu, polskiego, do milczenia, "Dz. Związkowy" jest jego wolnym głosem.

Porucznik Policji Stanowej Odznaczony Za Bohaterstwo

Le Roy Kulis, polskiego pochodzenia, porucznik policji, został kilkakrotnie wyróżniony przez Krajową Federację Policji (American Federation of Police) za odwagę, bohaterstwo i wzorowe pełnienie swych obowiązków.

Porucznik Kulis nigdy nie zapomina o swym polskim pochodzeniu, jest bardzo dumny z przynależności do polskiej grupy etnicznej. Ojciec porucznika, Walter, nie żyje.

Kulis otrzymał 2-gie, 6-te i 7-me najwyższe wyróżnienie Am. Feder. Policji. Pierwsze gdy był jeszcze patrolowym, 27 września 1972 roku "Certificate of Apreciation", w którym zaznacza się, że Kulis przynosi chlubę swemu zawodowi i dzielnicy w skutecznej walce z przestępczością.

"Commendation Award", nadane 2 października ub. roku, podpisany przez krajowego prezesa Amer. Federacji Policji w stolicy kraju, Washington, D. C. wymienia wyjątkowe zasługi oficera policji.

W listopadzie ub. roku, porucznik Kulis otrzymał "Certificate of Achievement in Criminal Investigation" — za dochodzenia w sprawach kryminalnych — nadane przez Krajową Akademię Egzekutywy Prawnej na Florydzie.

27 lutego br. Amer. Federacja Policji odznaczyła por. Kulisa Srebrną Gwiazdą "Silver Star" — drugim najwyższym odznaczeniem "za bohaterstwo i pełnienie obowiązków z narażeniem własnego życia".

Najwyższym odznaczeniem Federacji Policji jest "Medal of Honor" nadawany rodzinom policjantów poległych w czasie pełnienia służby. Jest to piękna odznaka, ale rodzina porucznika Kulisa z matką, Julią, na czele z pewnością nie chciałaby jej otrzymać.

Dzielnemu Polakowi życzymy dalszych sukcesów w służbie dla dobra społeczeństwa.

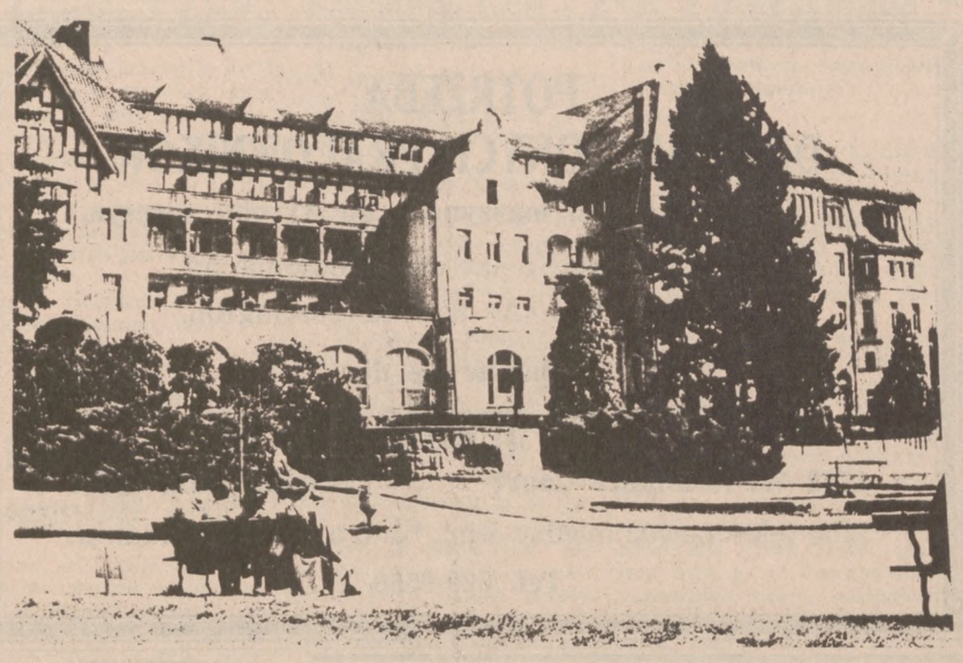

KUDOWA ZDRÓJ u stóp gór Izerskich na Dolnym Śląsku od przeszło 300 lat słynie ze swych źródeł mineralnych i leczenia chorób obiegu krwi

Carey Zarządził Dochodzenie w Sprawie Sędziego S. Jones, Jr.

Prokurator stanowy Bernard Carey zarządził dochodzenie w kontrowersyjnej sprawie sędziego sądu okręgowego Sidney'a A. Jones Jr. który został zatrzymany przez policję w środę, 14-go marca i oskarżony o posiadanie niezarejestrowanej broni.

Skargę wycofano na skutek nakazu komendanta okręgowego policji, kapitana Freda Rice, który po naradzie z zastępcą superintendenta policji, Thomasem Lyon, zdecydował, że brak dostatecznych dowodów przeciw 63-letniemu sędziemu. W protokóle policyjnym wymieniono tylko nieprzepisową jazdę. Superintendent James B. Conlisk oświadczył w piątek, że całkowicie popiera decyzję Rice i nie poweźmie żadnej innej akcji.

Carey zarządził dochodzenie po ujawnieniu przez Chicago Tribune — że w głównej kwaterze policji złożono pierwszy raport dwóch policjantów którzy Jonesa aresztowali. W raporcie zaznaczono, że Jones miał przy sobie naładowany lecz niezarejestrowany 38 kalibrowy rewolwer, gdy został zatrzymany za nieprawidłową jazdę.

Dwaj asystenci stanowego prokuratora byli obecni, na służbie, w budynku policji. Informację o obecności Paula Kamin i Josepha Sconza w biurze mieszczącym się na posterunku policji 5101 S Wentworth, w czasie gdy przywieziono tam sędziego Jonesa, dowiedział się reporter Chicago Tribune dopiero w poniedziałek, 19 marca.

Policja nie zwróciła się do żadnego z asystentów o radę, natomiast komendant zdecydował samorzutnie uchylić skargę o posiadanie broni.

Funkcjonariusze prokuratury otrzymali już wszystkie raporty i odbyli rozmowę z Kaminem i Sconza.

Przedstawiciel prokuratora Carey powiedział, że prokurator chce wiedzieć dlaczego komendant policji nie zasięgnął rady żadnego z funkcjonariuszy prokuratury stanowej, znajdujących się w tym samym budynku.

Głównym zadaniem prokuratury będzie stwierdzenie czy i z jakiego powodu policja chciała ukryć dany incydent.

Obaj policjanci, którzy aresztowali Jonesa twierdzą, że zachowywał się on dziwnie, — wymyślał policjantom i chwiał się na nogach do tego stopnia, że w pewnej chwili musiał oprzeć się o samochód. Prokuratura chce także ustalić, dlaczego nie poddano sędziego próbie, stosowanej wobec nietrzeźwych kierowców.

Tylko 7 Procent Podejrzanych o Przestępstwa Staje Przed Sądem

Prezes Chicagoskiej Komisji dla Spraw Karnych (Chicago Crime Commission), Lee Schooler powiedział, że według statystyki zaledwie 7 procent osób podejrzanych o popełnienie przestępstwa postawiono formalnie w stan oskarżenia. Spośród tych 7-iu procent wydano wyroki skazujące na 3 procent przestępców.

Określając sytuację jako "przerażającą" Schooler powiedział, że statystyka przeprowadzona przez Komisję, obejmuiaca 405,841 wypadków wykazuje, iż większość osób oskarżonych o zbrojny rabunek, gwałty, handel narkotykami, została uwolniona od kary. Na podstawie 225,381 meldunków o przestępcach, aresztowano 65,683. Zatwierdzono oskarżenia 3,514 osób, zmniejszając ogólną liczbę oskarżonych. Z tego — 1,760 oskarżonych osadzono w więzieniach.

Schooler podaje następujące cyfry: 11,029 przestępstw w Chicago, 3,120 aresztów; 735 oskarżeń i tylko 319 osób skazano na więzienie. W 3,268 wypadkach 1,133 osób było poszukiwanych przez policję, aresztowano 771, oskarżono i postawiono przed sądem 226. Skazano 71 osób.

Schooler powiedział, że jedną z podstawowych przyczyn szerzenia się przestępczości jest ogromna luka pomiędzy liczbą aresztowań a spraw sądowych i skazania przestępcy. Statystyka Komisji, nie miała na celu oskarżenia kogokolwiek za podobny stan rzeczy — mówi Schooler — ale w wyniku tej statystyki mianowano specjalny komitet, który zaleci odpowiednie posunięcia.

Schooler i dyrektor wykonawczy Komisji, Peter Bensinger powiedzieli na konferencji prasowej, że wyłoniony przez Komisję komitet zbada sytuację i poweźmie decyzję czy istnieje potrzeba zwiększenia liczby prokuratorów, adwokatów z urzędu, więcej sal sądowych itp.

Komitet składa się z następujących osób: — Bensinger, Phillip Corboy, prezes Chicagoskiej Rady Adwokackiej; Sędzia Joseph Power, przewodniczący sądu kryminalnego; James Haddad, pierwszy asystent stanowego prokuratora; Charles Finston, radca prawny Chic. Departamentu Policji; dr. Fred Inbau, profesor prawa na uniw. Northwestern; dr. Norval Morris, dyr. ośrodka badań prawa kryminalnego na uniw. Chicago; Clarence Bryant, prezes Rady Adwokackiej pow. Cook; Rene Hansen z Ligi Kobiet głosujących i Allen Andrew, dyrektor Illinois Law Enforcement Commision.

misMałżóai—żaów -ie1d

1,000 Mieszkańców Ewakuowano z Powodu Trujących Oparów Gazu

Na Południowej Stronie Miasta. Gaz Ulatniał Się z Pękniętego Zbiornika Stuart Oil Co. pnr. 2727 So. Troy

Przeszło 1,000 mieszkańców musiano we wtorek pod wieczór ewakuować z ich domów na południowej stronie miasta, kiedy ujawniono silne opary gazu trującego unoszące się z zakładów D. A. Stuart Oil Co., 2727 S. Troy.

Opary wydobywające się z pękniętego zbiornika stojącego w piwnicy tego zakładu, niesione były przez wiatr w kierunku południowym, zagrażając wszystkim mieszkańcom i osobom przejeżdżającym lub pracującym w pobliżu.

Gaz, który rozpoznano jako chlorek siarki począł się ulatniać około godz. 5:30 po południu, tworząc gęste opary. Gaz oddziałowywał na płuca, przewody oddechowe i na skórę.

Liczne oddziały straży pożarnej weszły do akcji, próbując powstrzymać wydobywające się opary. Strażacy próbowali najpierw użyć wody a potem olejów gęstych, w końcu użyto 5,000 funtów wapna, co zneutralizowało działanie gazu.

Z powodu zagrożenia ludności nakazano ewakuację mieszkańców z terenu o powierzchni około jednej mili, od 26-ej ulicy do 3500 bloku na południe i od Troy ulicy aż do Sacramento avenue. Około 300 osób zbiegłych z domów schroniło się w pobliskiej szkole średniej Harrison, gdzie Czerwony Krzyż zorganizował dorywczą pomoc. Policja zamknęła również na okres kilku godzin odcinek autostrady Stevenson.

Ulatniający się gaz, sulphur monochloride, znajduje się w zbiorniku w stanie płynnym, a w połączeniu z powietrzem ulatna się w formie oparów szkodliwych dla ludzi.

Ewakuacją objętych zostało 16 bloków mieszkalnych. Siedem osób musiano skierować do szpitala św. Antoniego pnr. 2875 W. 19-ta ulica, na opatrzenie.

Gaz ten jest głównym składnikiem gazu musztardowego, który został użyty w czasie I wojny światowej jako gaz trujący. Opary gazu mają odór zgniłych jaj. Właściciel zakładu Stuart Oil Co., George Spehn, otrzymał pozew karny za skażenie powietrza. Spehn oszacował szkody w swym zakładzie na około $20,000.

Przedstawiciele Chic. straży pożarnej otrzymali polecenie użycia wapna od ekspertów chemicznych z Nowego Yorku, dokąd się zwrócili o poradę. Do szpitala skierowano Matilde Enriquez, jej męża Louisa, dwoje ich dzieci Mary Lou i Hectora oraz Carlosa Avila i jego żonę Dianę i ich syna Vincenta.

Mieszkańcy twierdzą, iż od lat czuli oni przykry odór jakiegoś gazu wydobywającego się z zakładów Stuart Oil Co. W 1969 roku przeszło 100 mieszkańców urządziło protest i demonstrację wespół z Komitetem skażenia powietrza.

Dotkliwie Pobity Przez Bandytów

58-letni Leonard Schmidt, z pnr. 2217 N. Lawler, został dotkliwie pobity w poniedziałek przez bandytę w sklepie Thomas Blott Wholesale Meat Co, pnr. 209 N. Peoria.

Bandyta, który miał pomocnika, podszedł do Schmidta i nakazał mu wydać pieniądze z kasy. Gdy Schmidt odmówił, bandyta uderzył go kilkakrotnie w głowę i w twarz rękojeścią rewolweru, wyjął sam pieniądze z kasy i wybiegł z pomocnikiem swoim na ulicę, gdzie zatrzymali przejeżdżające auto i zmusili kierowcę do ich zabrania. Kierowca nie odniósł żadnej rany, jednakże Schmidt przewieziony został do szpitala Św. Anny, gdzie założono mu 58 szwów na głowie i uznano stan jego za poważny.

Koncert Muzyki J. S. Bacha

Profesor teologii na University of Loyola, Stephen Yonic wystąpi z recitalem organowej muzyki Bacha w niedzielę, w katedrze Św. Piotra przy West Madison Street pnr. 110. Koncert rozpocznie się o godzinie 3ej po południu.

Zmarł b. Skarbnik Stanu Illinois

Richard Yates Rowe, były skarbnik i b. sekretarz stanu Illinois który zabiegał przed laty o nominację na urząd gubernatora, zmarł w poniedziałek, 19 marca w Jacksonville, w wieku 84 lat.

Mianowany sekretarzem stanu w 1944 r. przez ówczesnego gubernatora Greena po śmierci sekretarza E. Hughesa, demokraty, Rowe został wybrany na urząd skarbnika w 1947 r. W 1950 Rowe, republikanin ubiegał się o nominację Partii Republikańskiej na urząd gubernatora — ale przegrał do Williama Strattona. Wówczas wycofał się z polityki i przyjął stanowisko przewodniczącego zarządu Central National Life Insurance Co. w Chicago.

Stały Telefon i Interwencyjny Zespół Przy Pobiciach Dzieci

Jerome Miller p.o. dyrektora stanowego departamentu od spraw dzieci i rodzin ogłosił, iż począwszy od poniedziałku wprowadzone zostaje w Chicago stałe 24-godzinne połączenie telefoniczne oraz stan gotowości specjalnego 17-osobowego zespołu interwencyjnego celem zahamowania dotkliwych wypadków pobić i znęcania się nad dziećmi.

Stały 24-godzinny telefon w Chicago ustalony został nast. numerami 341-8592. Wezwania telefonicznie czy to poicji, czy ze szpitali lub nawet od rodziców, którzy uważają, iż nie są zdolni uniknąć pobicia swych dzieci, sprowadzi natychmiastową pomoc specjalnego zespołu interwencyjnego celem zażegnania wypadków dręczenia dzieci.

Miller podkreślił, iż zespół ma natychmiast przeprowadzić dochodzenia w każdym wypadku dręczenia dzieci. W dodatku do zespołu 17-osobowego, znajduje się dodatkowo 28 członków sztabu, którzy mają śledzić każdy wypadek a w razie potrzeby ma zapewnić pomoc tak dla dziecka jak i dla rodziców czy rodziny.

Miller oświadczył, iż nowy ten program zostaje zaprowadzony ze względu na szybki wzrost wypadków znęcania się nad dziećmi w naszym stanie. Przytoczył także, iż od lipca 1972 roku było przeszło 400 wypadków doniesionych w powiecie Cook, a 334 wypadków na terenie reszty stanu. Trzydzieści dzieci zmarło od znęcań się nad nimi od lipca 1972 roku, kiedy od lipca 1971 do marca 1972 wypadków śmiertelnych u dzieci było tylko 21.

Miller przytoczył, iż przeciętnie jedno dziecko na tydzień umiera w naszym stanie od obrażeń odniesionych na skutek pobicia czy znęcania się. Zarządzenia, jakie wprowadzone zostają od poniedziałku, mają na celu zapobiec podobnym wypadkom i zmniejszyć albo wyeliminować zupełnie wypadki śmiertelne znęcania się nad dziećmi.

Unia Kierowców Żąda Podwyżki i Przedłużenia Kontraktu

Przywódcy 35,000 pracowników zrzeszonych w rejonowych Uniach Kierowców (Teamsters) i przedstawiciele niezależnych związków kierowców ciężarówek w Chicago i okolicach, oświadczyli w poniedziałek, że propozycja przedłużenia kontraktu nie nadaje się do dalszej dyskusji i zażądali, by przedsiębiorstwa przemysłowe podpisały umowę. W wypadku odmowy kierowcy grożą strajkiem.

Jedno duże przedsiębiorstwo ciężarówek oburzyło się na żądania kierowców, a przedstawiciel firmy powiedział, że doradzi członkom odrzucenie ultimatum.

8 rejonowych związków International Brotherhood of Teamsters i niezależny związek Chicago Truck Drivers Union - CTDU żądają podwyżki 24 centów na godzinę i wykszej zapłaty za okres wakacyjny w zamian za trzymiesięczny okres płacy. Projekt kontraktu przesłano do pracodawców we wtorek.

Kontrakt Unii lokalnych, obejmujący 450,000 innych kierowców upływa w końcu czerwca. Niespodziewana akcja oddziałów Unii, przedłużenia kontraktu w trzy miesiące po przepisowym terminie może spowodować wygaśnięcie umów dla wszystkich kierowców w całym kraju.

5 większych przedsiębiorstw przewozowych dało do zrozumienia, że umowa zostanie podpisana, co otworzyłoby drogę do konferencji na szczeblu krajowym dla około 500,000 kierowców i pracowników składów, a jednocześnie usunęłoby tarcie pomiędzy przywódcami rejonowymi unii a głównym zarządem. Przed trzema laty podobna sytuacja doprowadziła do 13-tygodniowego strajku.

Jedynym przeciwnikiem przedłużenia kontraktu jest Illinois Motor Truck Operators Association, na czele której stoi Eugene Mc Carron, który nazwał żądania unii "niedorzecznymi".

Louis P. Peick, sekretarz-skarbnik oddział 705, powiedział w poniedziałek, że nie traci nadziei na pomyślne załatwienie sprawy.

Sprzedali Córkę Za $28,000

Małżeństwo zamieszkałe na przedmieściu Bolingbrook zostało oskarżone o sprzedaż 12-letniej córki za $28,000 Dziecko zostało sprzedane 35-letniemu osobnikowi zam. w Oak Park, niejakiemu Haroldowi Miller. Został on aresztowany w Asheville, N. C. kiedy zarejestrował się w motelu z nieletnią Ritą Flynn. Rodzice sprzedanej, Fred i Rita Flynn, zam. 3 Assembly Road, Bolingbrook, stanęli we wtorek przed sędzią powiatowego Sądu Obwodowego. Oboje zostali zwolnieni za kaucję wyznaczoną w wysokości $10,000. Stanowy prokurator na powiat Will oświadczył, iż rodzice są oskarżeni o porzucenie dziecka oraz o konspirację celem opuszczenia dziecka.

W udzielonym we wtorek krótkim wywiadzie Fred Flynn oświadczył, iż jego pasierbica po prostu uciekła z domu w niedzielę. Dodał, iż nigdy nie spotkał się z Millerem i że nigdy przedtem Rita nie uciekła z domu.

Nicholas Radokovich, kurator sądowy w powiecie Will, stwierdził, iż transakcji sprzedaży 12-letniej Rity Flynn dokonano za $28,000. Ta sama liczba figuruje w raporcie policji przedmieścia Bolingbrook. W toku wstępnego śledztwa zdołano także ustalić, iż $5,000 było już zapłacone.

Miller, zgodnie z prawem, obowiązującym w stanie North Carolina, został aresztowany za wynajęcie pokoju w hotelu w towarzystwie nieletniej. Kaucję wyznaczono w wysokości $2,500. Przebywa on jednak nadal w areszcie pod zarzutem, że jest uciekinierem przed prawem. Nakaz został wydany przez sąd pow. Will, gdzie Miller jest oskarżony o konspirację odebrania dziecka rodzicom. Prokuratura powiatowa rozpoczęła starania celem ekstradycji Millera do Illinois do pow. Will.

Małżeństwo Flynn, aresztowane we wtorek, posiada jeszcze dwoje dzieci. Fred Flynn, lat 43, jest komiwojażerem (salesman) firmy National Steel & Copper Plate Co., 700 S. Clinton, Chicago.

Prokuratura jak narazie wstrzymuje się od bliższych komentarzy na temat dochodzenia.

Wzmocnienie Oddz. Patrolowego Policji

Departament policji ogłosił o przeniesieniu 265 policjantów z oddziału regulacji ruchu do oddziału patrolowego. Około 70 z nich utworzy specjalny oddział patroli pieszych w śródmieściu, rozszerzając w ten sposób pracę policjantów z śródmieścia którzy regulują ruch a po upływie wzmożonego ruchu, wieczorem kończą dalsze godziny, jako patrole piesze.

Oskarżony o Morderstwo

Ronald C. Brannan, b. strażnik Armored Express Corp., został uznany winnym śmiertelnego postrzelenia 10-letniego chłopca w dniu 1 kwietnia ub. roku.

26-letni Brannan, zam. 1739 W. Barry ul. został ub. roku oskarżony o oddanie fatalnego strzału. W poniedziałek powiatowa ława przysięgłych otrzymała nowe dowody, na podstawie których uznała Brannana winnym. Brannan strzelił do 10-letniego Davida Munoza, zam. 850 W. Fletcher — gdy chłopak podszedł do samochodu, zaparkowanego przed łańcuchowym sklepem spożywczym pnr. 3140 North Sheffield. Munoz nie zdążył nic powiedzieć — gdy padł strzał.

Świadkowie zeznali, że Munoz miał być przyjęty do bandy młodzieżowej, i chciał "popisać się" przed tą bandą, zaczepiając Brannana.

Rewelacyjny Wynalazek Medyczny

Naukowcy Uniwersytetu Chicago oraz Argone National Laboratory — skonstruowali aparat zastępujący w działaniu nerkę, który jest bardziej efektywny o 30 procent od znajdujących się obecnie w użyciu podobnych urządzeń. Od października przeprowadzono z nowym aparatem ponad 70 testów próbnych, które zakończyły się pomyślnie.

Nowy aparat jest wynalazkiem Finley Markley'a, byłego fizyka Argone Lab. Oprócz tego, że nowa metoda zapewnia bardziej efektywne oczyszczanie krwi w systemie ludzkim, odbywa się to również znacznie szybciej niż przy stosowanych dziś sztucznych nerkach.

40,000 Nowych Drzew w Chicago

Władze miejskie zamierzają upiększyć Chicago, zasadzając 40,000 nowych drzew. Komisarz James Mc Donough powiedział, że miasto chce usunąć 25,000 starych i uszkodzonych drzew, zastępując je 17,000 młodych drzewek. McDonough, w którego jurysdykcji są sprawy sanitarne i ulic apeluje do właścicieli domów, którzy otrzymają na swych ulicach nowe drzewa, o codzienne podlewanie tych drzew, aby nie uschły.

Dzielna Kobieta Zabiła Dwóch Bandytów w Obronie Męża

52-letnia kobieta, o związanych przez bandytów rękach i nogach, zdołała doczołgać się do biurka w którym miała .38 kalibrowy rewolwer i postrzeliła śmiertelnie obu włamywaczy.

Fay Webb, zam. pnr. 1957 W. Huron ul., wróciła do domu z pracy, gdy została napadnięta przez bandytów, którzy znajdowali się już w jej mieszkaniu. Związali jej ręce i nogi i położyli kobietę na kanapie. Jeden pilnował jej, drugi rozpoczął rewizję w sypialnym pokoju, w poszukiwaniu pieniędzy.

W tym czasie wrócił mąż napadniętej, zatrudniony w firmie Bodine Electric Co. 2500 W. Bradley Pl. i obaj bandyci rzucili się na niego, pozostawiając związaną we frontowym pokoju. Kobieta zdołała doczołgać się do sąsiedniego pokoju, wyjęła z szuflady rewolwer, znowu doczołgała się do kuchni i bez namysłu zaczęła strzelać w bandytów.

Eugene Yocca, lat 38 zam. pnr. 228 Lathrop ul. został trafiony w brzuch, biodro i kolano. Ciężko ranny znalazł tyle siły, aby uciec z mieszkania. Yocca był wielokrotnie karany za napady, ale zemdlał i zmarł w odległości jednego bloku, przy domu 1931 W. Erie ul. Drugi bandyta Fiore S. Luciano, lat 29, zwolniony za $10.000 kaucją w oczekiwaniu rozprawy sądowej za napad rabunkowy dokonany w dniu 2 grudnia, również śmiertelnie trafiony schował się pod łóżkiem. Przewieziony przez policję do szpitala Nazaretanek zmarł w krótkim czasie po wypadku.

Pani Webb nigdy w życiu nie używała broni. Mąż trzymał w domu dwa rewolwery z powodu stałych napadów w okolicy.

Policja stwierdziła, że obaj bandyci weszli po wyważeniu bocznych drzwi. Mieli przy sobie maski i zabawkowy rewolwer. Żaden nie posiadał broni. Jeden miał radio.

Sierżant policji z posterunku Maxwell, John Motzny powiedział, że oboje, Webb i jego żona byli pobici i podrapani przez napastników. Webb, którego bili pięściami i śrubokrętami ma poranioną głowę, podrapaną twarz, ramiona i nogę. Policjant powiedział, że Webb wygląda tak, jakby wpadł pod autobus.

Yocca, karany wielokrotnie i skazany w 1964 r. na 20 lat więzienia, w 1963 r. był oskarżony o włamanie do Polskiego Muzeum, 984 Milwaukee ave., gdzie skradziono historyczne pamiątki $1.5 mln. Później sprawę umorzono.

Zmarł Wskutek Zaczadzenia

Zawieja śnieżna i wichura jaka nawiedziła Chicago ub. soboty, spowodowała uszkodzenie przewodu kominowego w budynku Manufacturers National Bank. Strażnik Banku 46-letni Alex Chanula zmarł wskutek zaczadzenia. Chanulę, zam. 2114 W. Superior znaleziono nieprzytomnego w kotłowni banku.

Dwoje innych pracowników — Nildę Zayas, lat 30, zam. 3250 LeMoyne ulica i 33-letniego Edwarda Wiśniewskiego, zam. 5321 Suffield Center, Skokie, przewieziono do szpitala Nazaretanek. Wiśniewski wrócił do domu w niedzielę.

14-Letni Ofiarą Bójki i Kłótni

14-letni chłopiec — który przeszedł otwartą operację serca w Provinost Hospital w ubiegłym tygodniu, zmarł. Van-Leer Caldwell — został przywieziony do szpitala z raną w sercu zadaną mu nożem. Ze względu na stan chłopca operację przeprowadzono natychmiast w izbie przyjęć. Caldwell odniósł ponadto obrażenia głowy w czasie bójki w mieszkaniu pnr. 5202 S. Prairie.

Pożar Doszczętnie Zniszczył Restaurację Aldinos w Skokie

We wczesnych godzinach nad ranem we wtorek wybuchł niespodziewanie pożar w restauracji Aldinos, pnr 4435 W. Oakton, w Skokie, — niszcząc kompletnie wnętrze tej restauracji i powodując poparzenie 18-letniego pracownika.

Pożar wybuchł około 2-ej godziny nad ranem i szybko przerzucił się na przylegający sklep, Altair Salon of Beauty, pnr 4437 W. Oakton. Restauracja została doszczętnie zniszczona a salon piękności, uszkodzony wewnątrz w dużym stopniu. — Obydwa byznesy znajdowały się w domach 1-piętrowych.

Pracownik restauracji, — George Siampos, z pnr 8031 N. Knox, Skokie doznał w tym pożarze poparzeń drugiego stopnia na rękach i na nogach. W szpitalu Valley Community w Skokie, dokąd został Siampos przewieziony, uznano stan poparzeń jako poważny. Jest on kuzynem właściciela restauracji, Johna Christopoulusa.

Policja podaje, iż Siampos, mimo odniesionych poparzeń próbował sam dojechać swym autem do szpitala, ale kiedy napotkał mijające go auto policyjne w rejonie skrzyżowania się ulic Dempster i Monticello, — zatrzymał auto i oświadczył policjantom, — iż nie był w stanie dalej swym autem kierować. — Policjanci wówczas odwieźli go do szpitala i powiadomili o pożarze straż pożarną.